



ISSN 1231- 8825

# ŻYCIE

UNIWERSYTECKIE

[www.zycie.amu.edu.pl](http://www.zycie.amu.edu.pl)

nr 9 (228)  
wrzesień 2012

# Nowe

*– na nowy akademicki rok*

# Trójkąt Weimarski na uniwersytecie

7 września w Pałacu Prezydenckim Nagrody im. Adama Mickiewicza, za osiągnięcia we współpracy niemiecko-francusko-polskiej w ramach Trójkąta Weimarskiego otrzymali: prof. Michał Kleiber, prezes Polskiej Akademii Nauk, Jack Lang, były minister kultury Francji oraz Rita Suessmuth, była przewodnicząca niemieckiego Bundestagu.



FOT. MAGIEJ WĘCZYŃSKI

Dzień wcześniej uniwersytecka Aula Lubrańskiego była miejscem w którym odbyło się seminarium. *Bardzo się cieszę, że to właśnie Poznań, miasto będące kolebką państwowości polskiej oraz UAM jest miejscem naszego spotkania* – powiedział prof. Bronisław Marciniak, rektor UAM. Gościenny wykład, zatytułowany *Akademicki impuls dla współpracy w ramach Trójkąta Weimarskiego*, wygłosił **dr Gunter Pleuger**, rektor Europejskiego Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie, stały przedstawiciel Niemiec w ONZ. Wykład został poprzedzony słowem wstępnym, które do przybyłych tego dnia naukowców, polityków i samorządowców skierował prof. dr Klaus-Heinrich Standke, prze-

wodniczący Komitetu Wspierania Współpracy Niemiecko-Francusko-Polskiej, były dyrektor Komisji Nauki i Technologii przy ONZ w Nowym Jorku. Wiele ciepłych słów prof. Standke poświęcił Adamowi Mickiewiczowi. Dr Pleuger natomiast przypomniał historię i cele jakie przyświecały powstaniu Trójkąta Weimarskiego, odwołując się przy tym do jego ojców założycieli, w tym do niebagatelnych zasług związanego z Poznaniem prof. Krzysztofa Skubiszewskiego. Podkreślił przy tym rolę ośrodków akademickich państw Trójkąta Weimarskiego jako instytucji, które w znacznym stopniu decydują o przyszłości młodych ludzi.

**Marcin Krupka**

## Forum politologów w Poznaniu

W chwili oddawania numeru „Życia Uniwersyteckiego” do druku w Poznaniu zaczęły się obrady II Ogólnopolskiego Kongresu Politologii, najważniejszego dla polskiej politologii przedsięwzięcia w 2012 roku. Jego organizatorami są: Polskie Towarzystwo Nauk Politycznych, Komitet Nauk Politycznych PAN oraz Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM.

Do udziału w kongresie zgłosiło się około 1100 naukowców i badaczy polityki w wymiarze lokalnym, regionalnym, krajowym, europejskim oraz światowym. Reprezentują oni wszystkie polskie ośrodki naukowe, zainteresowane rozwojem nauki o polityce, a także placówki kształcące na kierunkach studiów: politologia, stosunki międzynarodowe, europeistyka, dziennikarstwo i komunikacja społeczna oraz innych pokrewnych. W kongresie uczestniczy także kilkudziesięciu gości z innych państw oraz politycy.

W trakcie trzydniowych obrad 19 – 21 września, kongresowa debata toczyła się w 4 panelach plenarnych oraz 100 szczegółowych. Wygłoszono ponad tysiąc referatów. Tematem II Kongresu jest Polska i Europa wobec wyzwań współczesnego świata. Środowisko politologów podjęło starania by wskazać m.in. możliwe i pożądane kierunki działań, które powinny podejmować lub przynajmniej brać pod uwagę politycy, żeby skutki kryzysu odczuwalnie minimalizować

Temat jest szeroki, tak aby każdy uczestnik mógł włączyć się do kongresowej dyskusji i za-

prezentować wyniki swoich badań. A tych prezentacji zaplanowano 1180 w 104 panelach! Tematem obrad plenarnych będą kwestie bardzo aktualne i ważne dla całego naszego środowiska. Należą do nich takie problemy jak: relacje między politologią a polityką; komercjalizacja wyników badań w naukach społecznych; nowe podejścia metodologiczne w badaniach politologicznych oraz tożsamość politologii oraz jej relacje z innymi dyscyplinami. Do udziału zaproszono też przedstawicieli towarzystw politologicznych z państw europejskich.

**na**

5 | NASZ UNIwersYTET

Zaczyna się rektorska codzienność...  
Z prof. Bronisławem Marciniakiem,  
rektorem UAM,  
rozmawia Jolanta Lenartowicz

5 | NASZ UNIwersYTET

ZAKRES OBOWIĄZKÓW PROREKTORÓW  
NA KADENCJĘ 2012-2016

6 | WYDZIAŁ ANGLISTYKI

7 | WYDZIAŁ BIOLOGII

8 | WYDZIAŁ CHEMII

9 | WYDZIAŁ FILOLOGII POLSKIEJ  
I KLASYCZNEJ

10 | WYDZIAŁ FIZYKI

11 | WYDZIAŁ HISTORYCZNY

12 | WYDZIAŁ MATEMATYKI I INFORMATYKI

13 | WYDZIAŁ NAUK GEOGRAFICZNYCH  
I GEOLOGICZNYCH

14 | WYDZIAŁ NAUK POLITYCZNYCH  
I DZIENNIKARSTWA

15 | WYDZIAŁ NAUK SPOŁECZNYCH

16 | WYDZIAŁ NEOFILOLOGII

17 | WYDZIAŁ PEDAGOGICZNO-  
ARTYSTYCZNY W KALISZU

18 | WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI

19 | WYDZIAŁ STUDIÓW EDUKACYJNYCH

20 | WYDZIAŁ TEOLOGII

21 | WYDARZENIA

Kalendarium

22 | KOMU INDEKS

Rekrutacja w kryzysie

23 | MY I ŚWIAT

Czy bilans wyjdzie na zero?

24 | PERSPEKTYWY

Ile religii w kulturze

Z prof. Anną Grzegorzczak  
rozmawia  
Jolanta Lenartowicz

25 | WCIAŻ W BUDOWIE

Nowe – na nowy akademicki rok

26 | KONFERENCJE

Lingwiści w Poznaniu  
Wakacyjna przygoda z AISEC

27 | PAMIĘTNIKI

W profesorskiej pamięci  
O uniwersytecie na Krymie

28 | KONFERENCJE

W Towarzystwie Języka Drugiego  
O tożsamości, postępie i modernizacji...

29 | PAMIĘTAJMY

Polski ślad na Dalekim Wschodzie  
Zadbajmy o pamięć

30 | NA SPORTOWO

Złoto w koszyku

31 | MOIM ZDANIEM

Obcy na Morasku



FOT. MACIEJ MĘCZYŃSKI

**Pl. Adama Mickiewicza:  
wspólne czytanie  
„Pana Tadeusza”**



**ŻYCIE** UAM POZNAŃ  
UNIwersYTECKIE nr 9 (228) | wrzesień 2012

**Wydawca:**  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
Rektorat, 67-712 Poznań,  
ul. Wieniawskiego 1

e-mail: [redakcja@amu.edu.pl](mailto:redakcja@amu.edu.pl)  
[www.zycie.amu.edu.pl](http://www.zycie.amu.edu.pl)

**Redaktor naczelny:**  
Jolanta Lenartowicz, [jolenmedia@gmail.com](mailto:jolenmedia@gmail.com)

**Stali współpracownicy:**  
**Teksty:** Adam Barabas, Danuta Chodera-Lewandowicz,  
Filip Czekala, Marcin Piechocki, Romuald Połczyński,  
Maria Rybicka, Anna Zielińska, Magda Ziółek  
**Zdjęcia:** Maciej Męczyński, Maciej Nowaczyk  
[fotouam@amu.edu.pl](mailto:fotouam@amu.edu.pl)

**Adres redakcji:**  
61-701 Poznań, ul. Fredry 10  
**Biuro redakcji:** Marta Dzionek  
**Zdjęcia na okładkach:** Maciej Męczyński,  
Microsoft/Adam Kwiatkowski  
**Korekta:** Maria Rybicka  
**Opracowanie graficzne:** Agata Rząsa  
**Druk:** DRUKARNIA GEOKART  
36-007 Krasne 178 a

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów, zmiany tytułów.  
Za treść zamieszczanych ogłoszeń, reklam i komunikatów redakcja nie odpowiada. Zapraszamy do wszechstronnej współpracy.

# Zaczyna się rektorska codzienność...

Z prof. Bronisławem Marciniakiem, rektorem UAM, rozmawia Jolanta Lenartowicz



FOT. MACIEJ MECZYŃSKI

**Już niedługo zabrzmią – ale i wnet ucichną – dźwięki Gaudeamus.**

**Zacznie się rektorska codzienność. W swoim programie wyborczym wytyczył pan cele główne. Teraz trzeba będzie je wdrożyć. Kiedy? Jak? Odkładając na bok hasła, pomówmy o konkretach: cel pierwszy to sprawne zarządzanie...**

Będziemy kontynuować to, co w zeszłej kadencji zostało podjęte i sprawdzano. Najważniejsza będzie teraz decentralizacja zarządzania uczelnią. Rozumiemy ją jako nowoczesne zarządzanie na różnych poziomach, zarówno procesem badawczym, jak i edukacyjnym. Myślę tu o nowoczesnym prowadzeniu interdyscyplinarnych badań naukowych, jak też i o kształceniu, które godzić będzie efekty uniwersyteckiej edukacji z wymogami rynku pracy. Zadaniem naszym jest także doskonalenie systemu kształcenia ustawicznego, promocja nowych technologii oraz właściwe wykorzystanie olbrzymiej i nowoczesnej bazy materialnej. Żeby te założenia można było realizować, konieczne jest permanentne kształcenie pracowników i wyposażanie ich w nowe kompetencje.

**I w dodatkowe środki na uposażenia.**

Tak, w tym miejscu chciałbym z radością poinformować społeczność akademicką, że podczas ostatnich obrad Prezydium KRASP (10

września 2012 r.) pani minister prof. Barbara Kudrycka poinformowała nas, że będą zagwarantowane środki finansowe na podwyżki płac od stycznia 2013 roku. Cieszy fakt, że po wielu latach starań dojdzie do skutku pierwszy etap regulacji płac na uczelniach wyższych. Chciałbym, aby regulacja ta była przeprowadzona według zasady – nie każdemu po równo, ale z uwzględnieniem, osiągnięć i uzyskiwanych wyników pracy naukowej i dydaktycznej.

**Cele, ku którym zmierza rozwój uniwersytetu nie zakładają zmian rewolucyjnych, ale rozwijanie się do nowych warunków funkcjonowania uczelni. Tego uczyć musi się również administracja. Co to dla niej znaczy w praktycznym działaniu?**

Nowy system zarządzania wymaga otwartości na zmiany, usprawnienia i zrationalizowania gospodarki finansami. Ważne jest właściwe i precyzyjne przygotowanie budżetu. O nim chcemy i będziemy myśleć wyprzedzająco.

Będziemy tworzyć wyodrębnione fundusze własne z przeznaczeniem na konkretne przedsięwzięcia rozwojowe wskazane w strategii uczelnianej lub służące jej realizacji. Do nowoczesnego zarządzania zmierzać będziemy m.in. poprzez wdrożenie systemu ocen pracowniczych i powiązanie wynagrodzeń z efek-

tywnością pracy; promowanie postaw otwartych na współpracę, konkurencyjność i mobilność.

**To jest trudne tak przeorganizować administrację?**

Łatwe nie jest, bo choć mamy bardzo oddanych pracowników administracji, muszą się oni jednak dostosować do innych niż kiedyś formuł działania. Do tego potrzeba także i woli. Droga do tego mają być: usprawnienie obsługi prawnej uniwersytetu, rozwój zintegrowanego systemu zarządzania uczelnią, rozpoczęcie wdrażania elektronicznego obiegu dokumentów, zarządzanie obiegiem informacji, jak też i realizacja zaktualizowanej mapy drogowej pod hasłem „Inwestycje, modernizacje i zmiany lokalizacji na UAM w latach 2011-2019”.

**Kolejny cel – zbliżenie do siebie poznańskich uczelni. O tym mówi się od pewnego czasu, więc pora na uściślenie, na wskazanie możliwej obecnie formy łączenia się. Co się dzieje w tej mierze?**

Zakończyliśmy czas bilateralnych rozmów między rektorami. I choć nie jest to sprawa prosta, jest akceptacja dla idei, aby stworzyć w Poznaniu wielki uniwersytecki organizm. Teraz musimy opracować koncepcję bardziej szczegółową i określić jak to ma wyglądać. Jak sprawić, aby środowisko akademickie było

jednością, ale poszczególne uczelnie, które je tworzą – nie zatraciły swej tożsamości? Szukamy więc drogi, rozważamy plusy i minusy. Jak sądzę, a zdanie to podziela nas rozmówcy – pierwszym etapem będzie powołanie federacji uczelni poznańskich. Utworzą ją samodzielne, niezależne uczelnie, powiązane jednak siecią wspólnych badań i przedsięwzięć. Czas trwania tej niesformalizowanej instytucji wykorzystano by na rozwinięcie współpracy naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej. W pewnym momencie dojdziemy do takiego punktu, że będziemy razem, ale interdyscyplinarnie pracować przy rozwiązywaniu konkretnego problemu. To będzie otwierało możliwość postępującego tworzenia jednej struktury, najpierw na poziomie intelektualnym, naukowym, potem dydaktycznym, organizacyjnym. Chciałbym tak integrować środowisko badawcze, aby można było wrócić do sytuacji, gdy uniwersytet obejmował również nauki medyczne, przyrodniczo-rolnicze, a także był wzbogacony o nauki ekonomiczne. W taki sposób widzę drogę do utworzenia w Poznaniu wielkiego, silnego uniwersytetu (federacji), który może zaistnieć nie tylko w przestrzeni naukowej Europy, ale i świata.

**Właśnie, jak zmniejszać wciąż niestety widoczny w nauce dystans między nami a światem?**

Tu chciałbym, i to jest kolejny cel do osiągnięcia w funkcjonowaniu uniwersytetu, aby ta internacjonalizacja stawała się coraz wyraźniejsza, żeby było coraz więcej wspólnych badań i poczynań również na poziomie międzynarodowym. Całą kadencję o to zabiegaliśmy i nadal to zagadnienie pozostaje naszym priorytetem. Potencjał jest ogromny, należy go tylko właściwie wykorzystać. Mamy bardzo dobrą kadrę, która przygotowuje programy w języku angielskim. Posiadamy aparaturę badawczą, której nie musimy się wstydzić. Czas opracować też taką ofertę dydaktyczną, która by wprowadzała nas w świat. Chodzi o to, aby uzyskać akredytacje międzynarodowe, tak aby do nas ścigali studenci z różnych stron świata.

**Co nowego czeka w najbliższym roku studentów?**

Ważna zmiana, którą odczują studenci, wynikać będzie z faktu, że kształcąc, będziemy starali się wyposażać ich nie tylko w wiedzę, ale i w praktyczne umiejętności na tej wiedzy oparte, a także w pewne, społeczne kompetencje, które lepiej pozwolą i wiedzę i umiejętności wykorzystywać przy rozwiązywaniu konkretnych problemów, czy w kierowaniu zespołami.

**Czego dotyczyć będzie pierwsza decyzja rektora wydana w tej kadencji?**

Już taką podjąłem. Zdecydowałem o podziale kompetencji i obowiązków prorektorów.

## ZAKRES OBOWIĄZKÓW PROREKTORÓW NA KADENCJĘ 2012-2016:

### PROREKTOR ds. kształcenia Prof. dr hab. Krzysztof Krasowski

- ▶ Studia III stopnia (doktoranckie), podyplomowe i kursy doszkalać
- ▶ Plany i programy studiów stacjonarnych i niestacjonarnych (I, II, III i jednolite studia magisterskie)
- ▶ Jakość kształcenia, akredytacja kierunków studiów.
- ▶ Kształcenie nauczycieli
- ▶ Nadzór nad zamiejscowymi jednostkami organizacyjnymi w Gnieźnie, Słubicach, Kościanie, Śremie i Ostrowie Wielkopolskim
- ▶ Sprawy prawne
- ▶ Współpraca ze Stowarzyszeniem Absolwentów UAM
- ▶ Nadzór nad działalnością jednostek międzywydziałowych

### PROREKTOR ds. kadry i rozwoju uczelni Prof. UAM dr hab. Andrzej Lesicki

- ▶ Kadra naukowo-dydaktyczna, naukowa, dydaktyczna, naukowo/inżyniersko-techniczna oraz biblioteczna i wydawnicza
- ▶ Strategia i rozwój uczelni
- ▶ Sprawy socjalne pracowników i baza socjalna UAM
- ▶ Współpraca ze związkami zawodowymi
- ▶ Działalność inwestycyjna UAM (w tym nadzór nad WCZT)
- ▶ Nadzór nad stacjami naukowymi
- ▶ BHP w działalności naukowo-dydaktycznej

### PROREKTOR ds. studenckich Prof. UAM dr hab. Zbigniew Pilarczyk

- ▶ Studia stacjonarne i niestacjonarne (I i II stopnia oraz jednolite studia magisterskie)
- ▶ Samorząd studencki i organizacje studenckie
- ▶ Sprawy socjalno-bytowe studentów
- ▶ Wymiana krajowa i zagraniczna studentów
- ▶ Studencki ruch naukowy
- ▶ Działalność rzecznika dyscyplinarnego ds. studenckich
- ▶ Praktyki studenckie
- ▶ Nadzór nad Ośrodkiem Zamiejscowym w Pile
- ▶ Promocja UAM
- ▶ Sprawy studentów niepełnosprawnych
- ▶ Programy Unii Europejskiej – dotyczące dydaktyki
- ▶ Kształcenie ustawiczne (Kolorowy Uniwersytet, klasy i szkoły akademickie, Uniwersytet Trzeciego Wieku)

### PROREKTOR ds. nauki i współpracy międzynarodowej Prof. dr hab. Jacek Witkoś

- ▶ Planowanie i koordynacja badań naukowych
- ▶ Współpraca międzynarodowa, międzynarodowe programy badawcze
- ▶ Współpraca naukowa z uczelniami m. Poznania
- ▶ Nadzór nad centrami badawczymi
- ▶ Nadzór nad Centrum Edukacji Międzynarodowej
- ▶ Nadzór nad działalnością Wydawnictwa Naukowego UAM i Ogrodu Botanicznego UAM
- ▶ Programy Unii Europejskiej – dotyczące badań
- ▶ Nadzór nad działalnością Międzuczelnianego Centrum NanoBioMedycznego

### PROREKTOR ds. informatyzacji i współpracy z gospodarką Prof. UAM dr hab. Marek Nawrocki

- ▶ Informatyzacja i komputeryzacja uczelni. Nadzór nad Centrum Informatycznym
- ▶ Współpraca z gospodarką
- ▶ Przedsiębiorczość akademicka
- ▶ Nauczanie na odległość
- ▶ Wynalazczość i ochrona patentowa
- ▶ Nadzór nad działalnością Biblioteki Uniwersyteckiej i Archiwum UAM
- ▶ Aparatura naukowo-badawcza
- ▶ Nadzór nad działalnością Biura Karier
- ▶ Programy Unii Europejskiej – nie dotyczące badań i dydaktyki

**Dziekan (pierwsza kadencja):  
prof. zw. dr hab. Katarzyna Dziubalska-Kołaczyk**

Collegium Novum  
Al. Niepodległości 4, 61-874 Poznań  
tel. 61 829 35 06  
mail: dkasia@wa.amu.edu.pl



FOT. ZYMACIEJ MĘCZYŃSKI

## O wydziale:

Wydział najnowszy, powstały w wyniku przekształcenia Instytutu Filologii Angielskiej: od 2003 roku jedyny w Polsce kierunek filologia angielska, a od 2011 – również jedyny w Polsce i jeden z niewielu w świecie – wydział. Jako kierunek zawsze zdobywał najwyższe oceny UKA i PKA. Za swoje hasło przyjął: WA – Wyjątkowa Anglistyka. To największe środowisko anglistów w Polsce. Słynie (także poza granicami Polski) z wyjątkowej dbałości o jakość nauczania języka angielskiego i jako wyjątkowy oferuje studentom wybór nauki języka w standardzie brytyjskim lub amerykańskim. Wśród specjalności jest także niderlandystyka, celtologia i afrikaans.

## Specjalizuje się w:

językoznawstwie (któremu służą m.in. nowoczesne laboratoria do analizy języka), literaturoznawstwie, translatoologii, ze szczególnym uwzględnieniem tłumaczenia konferencyjnego; i w dydaktyce języka angielskiego.

## Plany na przyszłość:

Przyjmie wkrótce dokument strategii rozwoju na 7-10 lat działalności Wydziału. Będzie starać się o status KNOW (Krajowego Naukowego Ośrodka Wiodącego). W najbliższych latach zwiększy jeszcze liczbę publikacji punktowanych i wprowadzi dalsze czasopisma WA na punktowane listy. Prof. Katarzyna Dziubalska-Kołaczyk chce także dobrze wykorzystać potencjał częściowo przejętego przez Wydział Kolegium Języków Obcych i stworzyć nową pracownię kształcenia nauczycieli języka angielskiego; chce także podtrzymywać i rozszerzać współpracę z Wydziałem Neofilologii oraz innymi wydziałami UAM; wciąż doskonalić jakość badań i kształcenia chce – wzorem swojego mistrza prof. Jacka Fisiaka – rozwijać kontakty międzynarodowe, dbając o mobilność uczonych i studentów, promocję ich prac w świecie oraz interdyscyplinarność badań. W tym roku wyzwaniem będzie też organizacja nowego wydziału.

MAJ



**Dziekan (druga kadencja): prof. dr hab. Bogdan Jackowiak**

Collegium Biologicum  
ul. Umultowska 89, 61-614 Poznań  
tel. 61 829 55 52  
mail: bogjack@amu.edu.pl



FOT. ZYMCIAŁA WĘCZYŃSKI

## O wydziale

Już drugi rok z rzędu zajmuje pierwsze miejsce na UAM zarówno pod względem liczby jak i wartości grantów – co czwarta „grantowa” złotówka na UAM należy do biologów. Oprócz silnie postawionych tradycyjnych specjalności przyrodniczych prowadzi również wiele unikatowych, takich jak bioinformatyka, hydrologia czy ekologia. Nowoczesne badania na poziomie komórki, z wykorzystaniem doskonałego sprzętu i we współpracy z innymi uczelniami, prowadzą Instytuty Biologii Molekularnej i Biologii Eksperymentalnej. Ma w swoim gronie współlaureata Nagrody Nobla, prof. Piotra Tryjanowskiego, ornitologa badającego zachowania ptaków. Znane są osiągnięcia Instytutu Antropologii (m.in. przy wykopaliskach w Egipcie), poznańskich akarologów czy też zespołu prof. Zofii Szweykowskiej-Kulińskiej nad mechanizmami regulacji działania genów.

## Specjalizuje się w:

szczegółowych badaniach podstaw niektórych chorób genetycznych; badaniu zmienności genetycznych w populacjach roślinnych i zwierzęcych, badaniach reakcji na stres środowiskowy; bioinformatyce, genomice, fitoremediacji, badaniu zachowania społecznego zwierząt

## Plany na przyszłość:

Wydział opracował strategię rozwoju na najbliższe lata. To program z wizją, w której poczesne miejsce zajmuje otwarcie na nowoczesność, ale także dbałość o użyteczność prowadzonych badań. Oprócz celów ogólnych w dokumencie tym znajdziemy wiele konkretnych zadań np. zachęcanie studentów do pracy naukowej i włączanie ich do niej przez powiązanie tematów prac dyplomowych z badaniami; monitorowanie aktów prawnych związanych z naukami przyrodniczymi czy przekształcanie biblioteki wydziałowej w centrum informacji naukowej.

MAJ

## Dziekan (pierwsza kadencja) prof. dr hab. Henryk Koroniak

Collegium Chemicum  
ul. Grunwaldzka 6, 60-780 Poznań, tel. 61 829 15 05,  
Collegium Chemicum Novum,  
ul. Umultowska 89, 61-614 Poznań,  
mail: koroniak@amu.edu.pl



FOT. ZYMACIEI MĘCZYŃSKI

### O wydziale

Uznawany za jeden z najlepszych, jeśli nie najlepszy uniwersytecki wydział chemii, otrzymuje najwyższe oceny komisji akredytacyjnych. Pracuje tu aż dwóch laureatów najwyższej polskiej nagrody naukowej tzw. polskiego Nobla prof. Mariusz Jaskólski i prof. Bogdan Marciniec. Pierwszy zajmuje się krystalografią białek, drugi związkami krzemooorganicznymi i w swojej dziedzinie są autorytetami światowymi. Wydział prowadzi rozległą współpracę międzynarodową, a jego studenci otrzymują europejskie certyfikaty Eurobachelor i Euromaster. Na tym wydziale powstał niegdyś pierwszy biznes łączący naukowców z praktykami tzw. spin-off – do dziś te tradycje są silne.

### Specjalizuje się w:

Oprócz wymienionych specjalności zespołów dwóch „polskich noblistów” wydział zajmuje się stereokontrolowaną syntezą makrocząsteczek, badaniem związków fluoroorganicznych z myślą o medycynie i rolnictwie, syntezą i właściwościami nanostruktur, metodami oznaczania pierwiastków śladowych i substancji szkodliwych, luminescencją układów z jonami lantanowców, także chemią kwantową

### Plany na przyszłość:

Chcemy być „najlepszą chemią” między Moskwą a Berlinem – deklaruje prof. Henryk Koroniak – i mamy na to dużą szansę. Już jesteśmy postrzegani w świecie jako silny ośrodek, choćby w tych dziedzinach, które mieszczą się na pograniczu chemii, biologii i medycyny, a to najbardziej dynamicznie rozwijający się obszar wiedzy. O technologiach i powstającym obok Wielkopolskim Centrum Zaawansowanych Technologii nie wolno zapomnieć. Tradycyjnie już, całe środowisko poznańskich chemików współpracuje z sobą. Każda dobra współpraca charakteryzuje się znacznym synergizmem, czyli efekty są znacznie lepsze od tylko arytmetycznie dodanych składowych. Ta współpraca dotyczy instytutów PAN, Politechniki, Uniwersytetu Przyrodniczego, Ekonomicznego czy Medycznego. Marzeniem dziekana jest, aby ta współpraca obejmowała nie tylko badania, ale i szeroko pojmowaną dydaktykę: od licencjatów poprzez prace magisterskie do wspólnych doktoratów. Żaden wydział chemii w Polsce nie oferuje tak zróżnicowanych i kompletnych studiów, jak Wydział Chemii UAM – nie ma kłopotów z naborem kandydatów na studia. Studenci mają coraz więcej możliwości podjęcia indywidualnego toku studiów i wyjazdów zagranicę.

Jeśli chodzi o badania naukowe – skutkują one dużą liczbą – ponad 500 publikacji w renomowanych czasopiśmie rocznie. W nadchodzącej kadencji dziekan chciałby, aby – nawet kosztem ilości – zwiększyła się jakość tych publikacji, aby powstawały te z „najwyższej półki”, toteż od kierownika zespołu ubiegającego się o dofinansowanie będzie wymagał okazania się nie wszystkimi, ale tylko najlepszymi publikacjami. Liczyć się będzie we wszystkim jakość dokonań – zapowiada.

Wyzwaniem jest wciąż przeprowadzka na Morasko i związana z tym zapewne reorganizacja wydziału. To proces, który potrwa nawet 2 lata. Teraz na Morasku prowadzone są praktycznie wszystkie zajęcia dydaktyczne.

MAJ





# Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej

**Dziekan (pierwszej kadencji): prof. dr hab. Bogumiła Kaniewska**

Collegium Maius  
ul. Fredry 10, 61-7011 Poznań  
tel. 61 829 46 92  
mail: kanbo@amu.edu.pl



FOT. ZK MACIEJ MĘCZYŃSKI

## O wydziale

To wydział o bardzo szerokim spektrum badań i specjalności. Na filologii klasycznej odbywają się - jedyne takie w Polsce - studia w systemie tutorialnym, w niewielkich grupach, pod opieką mistrza. Niezależnie od poszczególnych programów studiów na wydziale wdrażany jest obejmujący wszystkich studentów program poszerzenia kompetencji filologów, na który składa się szeroko pojęta informatyzacja, ale również spotkania z ludźmi, którzy ukończywszy filologię zrobili ciekawą karierę zawodową. Ma w gronie swoich wykładowców poetów, pisarzy, eseistów, krytyków literackich i wiele barwnych osobowości. Od kilku lat wydział mieści się w pięknym historycznym budynku Collegium Maius, do którego przylega nagrodzony przez architektów budynek biblioteki wydziałowej. Prof. Pokrzywniak twierdzi, że to nie tylko sale, ale „przestrzenie kultury”.

## Specjalizuje się w:

od starożytnego dramatu greckiego i rzymskiego po nowoczesną teatrologię i filmoznawstwo; od socjologii literatury po zagadnienia tożsamości Słowian. Ma duży dorobek w dziedzinie onomastyki i toponimii, a także współczesnej frazeologii. Na wydziale działa Pracownia Dokumentacji Literackiej. Oferuje podyplomowe studia m.in. w zakresie gender.

## Plany na przyszłość:

Coraz bliżej jest realizacja oczekiwanego Salonu Mickiewicza pod kopułą budynku i urządzenie „salonów letnich” czyli wewnętrznych dziedzińców Collegium Maius - reprezentacyjnych pomieszczeń wydziału. Jeśli chodzi o badania - mówi prof. Kaniewska - chcielibyśmy spróbować walczyć o grant z VII Programu Ramowego i pokazać, łamiąc utarte stereotypy, że jest on także dostępny dla filologów, a nie tylko przedstawicieli nauk ścisłych. Prof. Kaniewskiej zależy bardzo na dalszym poszerzaniu kompetencji studentów. W związku z tym będzie rozwijana współpraca z różnymi instytucjami i firmami, owocująca spotkaniami, dyskusjami, stażami i praktykami, tak by absolwenci filologii byli obeznani ze światem biznesu. Dla chętnych przewidziana jest nauka języka migowego i pisma Braille'a w współpracy z ośrodkiem w Owińskach.

MAJ

**Dziekan (pierwsza kadencja): prof. dr hab. Antoni Wójcik**

Collegium Physicum  
ul. Umultowska 85  
tel. 61 829 52 02  
mail: antwoj@amu.edu.pl



FOT. ZK MACIEJ MĘCZYŃSKI

## O wydziale

Najstarszy wydział na Morasku, we współpracy z Akademią Sztuk Pięknych wyposażył korytarze i hole w działa sztuki. Wśród swoich pracowników ma laureata polskiego Nobla czyli Nagrody Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, prof. Józefa Barnasia. Ma też biegnące przez kondygnacje wahadło Foucaulta czy komorę ciszy, jedną z większych w naszej części Europy. Kształci zarówno fizyków-teoretyków na wysokim poziomie, jak i poszukiwanych na rynku pracy praktyków np. w dziedzinie audiometrii i optometrii. Co roku oblegana jest unikatowa specjalność reżyseria dźwięku. Współpracuje z wieloma firmami. Słynie z ciekawych działań popularyzatorskich (był w tej dziedzinie pionierem). Ma ocenę wyróżniającą PKA i należy do 25 najlepszych wydziałów uniwersyteckich w Polsce, które otrzymują za jakość specjalną dotację z ministerstwa nauki.

## Specjalizuje się w:

fizyce ciała stałego i w optyce kwantowej wraz z teorią informacji; bada zjawiska fizyczne i biofizyczne na poziomie nanometrów; zajmuje się ultraszybką spektroskopią, nadprzewodnictwem wysokotemperaturowym; akustyką, audiometrią, a w dziedzinie astronomii bada m.in. naturę zbliżających się do Ziemi planetoid; monitoruje zjawisko „śmieci” w Kosmosie.

## Plany na przyszłość:

Korzystając z wchodzącej w życie reformy nauki, przygotowaliśmy prawdziwą rewolucję dydaktyczną – mówi prof. Wójcik – Rezygnujemy z tradycyjnego podziału na wykład i ćwiczenia. Każdy temat będzie omawiany od teorii do praktyki, począwszy od wykładu, poprzez ćwiczenia przy tablicy, przez symulację komputerową po ćwiczenia laboratoryjne, tworząc swoisty moduł. Od pracowników naukowych wymagało to całkowitej zmiany sposobu przygotowania się do zajęć. To najpoważniejsze wyzwanie na najbliższy rok. Jeśli chodzi o badania będziemy oczywiście promować występowanie w projektach, zdobywających granty i elastycznie umożliwiać ich łączenie. Musimy również określić zasady harmonijnej współpracy z Centrum NanoBioMedycznym i zdecydować, na co wykrzystamy dotację pro jakościową.

MAJ



**Dziekan (pierwsza kadencja): prof. dr hab. Kazimierz Ilski**

Collegium Historicum  
ul. Św. Marcin 78, 60-809 Poznań  
tel. 61 829 47 02  
mail: ilskikaz@amu.edu.pl



FOT. ZK MACIEJ MECZYŃSKI

## O wydziale

Wyróżnia się dużą różnorodnością. Instytut Historii znany jest w świecie z badań nad starożytnością i średniowieczem. Ma w swoim gronie laureata polskiego Nobla prof. Jerzego Strzelczyka, autora książki o twórczości kobiet od starożytności do średniowiecza, czy prof. Hannę Koćkę-Krenz, która swoimi odkryciami archeologicznymi „przeniosła” stolicę Polski z Gniezna do Poznania.

## Specjalizuje się w:

historii starożytnej i mediewistyce; archeologii (w tym w jedynej w kraju archeologii lotniczej); w historii wojskowości; w prahistorii i historii Wielkopolski; w antropologii kulturowej; we wschodoznawstwie; w studiach nad sztuką nowoczesną, w historii i teorii opery

## Plany na przyszłość:

Wydział, który „dusi się i głuchnie” w starym budynku, przygotowuje się – na razie teoretycznie – do przeprowadzki w 2014 roku na Morasko.

Chcę wykorzystać możliwość szybszego tworzenia nowych kierunków i specjalności, jaką daje nowa ustawa o szkolnictwie wyższym – mówi prof. Ilski – nowe czasy wymagają nowych umiejętności. Dobrym pomysłem okazało się np. otwarcie historii wojskowości, która cieszyła się sporym zainteresowaniem studentów. Rozwijane będą archiwistyka i zarządzanie dokumentacją – te dziedziny wymagają dziś wielu kompetencji, bo są inne normy i inne media. Choć rekrutacja w tym roku była nie najgorsza, zwłaszcza w porównaniu z wydziałami historii na innych uczelniach, to w dalszym ciągu będzie położony nacisk na współpracę ze szkołami średnimi z myślą o budzeniu zainteresowania młodzieży historią.

Nowy dziekan zapowiada, że bezwzględnie będzie dbać o awans naukowy pracowników. Kariery naukowe mogą i powinny przyspieszać. Wydział będzie się starać o zdobycie od PKA kategorii A.

MAJ

**Dziekan (pierwsza kadencja) prof. dr hab. Jerzy Kaczorowski**

ul. Umultowska 87, 61 614 Poznań  
tel. 61 829 53 15  
mail: kjerzy@amu.edu.pl



FOT. ZK MACIEJ MĘCZYŃSKI

## O wydziale

Swoje wybitne postacie cześci seryjnymi wykładami naukowymi – stąd wykłady im. prof. Władysława Orlicza (wybitnego matematyka, założyciela powojennej matematyki w Poznaniu), im. Wojtki Pulikowskiego (zdolnego młodego naukowca, który zginął tragicznie) czy im. Rajewskiego, Różyckiego i Zegalskiego (trzech legendarnych kryptologów, którzy złamali kod hitlerowskiej maszyny szyfrującej). Studenci tego wydziału regularnie zdobywają medalowe miejsca w międzynarodowych konkursach informatycznych Imagine Cup. Jako jeden z nielicznych wydziałów w Polsce może nadawać tytuł doktora informatyki. Wśród pracowników ma laureata polskiego Nobla, prof. Tomasza Łuczaka, niegdyś najmłodszego profesora w Polsce. Kierunek matematyka znalazł się wśród 25 najlepszych wydziałów uniwersyteckich w Polsce, otrzymując za jakość specjalną dotację ministerstwa nauki.

## Specjalizuje się w:

Zarówno matematyka teoretyczna, jak i stosowana ma tu swoją silną reprezentację. Trzeba wymienić kryptologię (istnieje tu Centrum Kryptologii), analizę funkcjonalną, filozofię matematyki, lingwistykę matematyczną, teorię liczb.

## Plany na przyszłość:

Stają troską jest systematyczne i kosztowne odnawianie sprzętu komputerowego – w informatyce postęp jest bardzo szybki, a studentom trzeba dać możliwość pracy na najnowocześniejszym sprzęcie, zwłaszcza – a jest taki plan – pragnąc zdobyć dla tego kierunku również ocenę wyróżniającą. Uniwersytecka informatyka wyrosła z matematyki, nie z techniki i te specyfikę będzie rozwijać. W matematyce poznańscy naukowcy mają zarówno wielką tradycję, jak i światowe osiągnięcia – więc trzeba dbać o dalszy rozwój tego „matematycznego pnia”, z którego wyrastają liczne gałęzie informatyczne czy matematyki stosowanej – twierdzi prof. Kaczorowski. Wydział przygotowuje się do obchodów swojego dwudziestolecia. Z przedsięwzięć organizacyjnych: wszyscy doktoranci tego wydziału będą musieli obowiązkowo składać aplikację o grant do NCN.

MAJ



# Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych

**Dziekan (pierwsza kadencja): prof. dr hab. Leszek Kasprzak**

Collegium Geographicum  
im. Stanisława Pawłowskiego  
ul. Dzięgielowa 27, 61-680 Poznań  
tel. 61 829 62 82  
mail: l.kaspr@amu.edu.pl

Collegium Geologicum  
ul. Maków Polnych 16 61 606 Poznań  
tel. 61 829 60 11



FOT. ZY. MACIEJ MIECZYŃSKI

## O wydziale

Studenci reklamują go, skacząc na spadochronie z banerem wydziału. Sięga wysoko, ale i daleko – aż do strefy polarnej, gdzie jego pracownicy prowadzą badania. Ma bardzo aktywnych studentów, organizujących różne wyprawy i imprezy geograficzne, wiele aktywnych kół naukowych. Ścisłe współpracuje z praktykami, prowadząc badania i przygotowując ekspertyzy np. dla samorządów czy przedsiębiorstw. Ma doskonale (niektórzy twierdzą nawet, że najlepiej w Europie wśród wydziałów geografii) wyposażone laboratoria geomorfologiczne, hydrobiologiczne czy palinologiczne. Kształci w wielu specjalnościach, nie tylko tych klasycznych. Słynie z odkrycia wielkiego meteorytu. Jego pracownik prof. Jerzy Fedorowski jest inicjatorem projektu powstania unikatowego w Polsce Parku Ziemi.

## Specjalizuje się w:

hydrologii, klimatologii, geoinformacji, gospodarce przestrzennej, zagadnieniach turystyki, paleogeografii; bada zagrożenie środowiska i wpływy człowieka na środowisko, szuka metod monitorowania tych zagrożeń i zmian.

## Plany na przyszłość:

Proszę napisać, że najważniejsza jest dla nas „wyspa Filadelfia” – śmieje się prof. Kasprzak – czyli więcej publikacji w czasopiśmie z punktowanych list i zdobycie kategorii A. Jesteśmy bardzo blisko, choć w konkurencji z instytutami PAN-owskimi i AGH nie jest to łatwe. Chcemy też, aby poznaniacy bliżej poznali nasz wydział – zaprojektowaliśmy ciekawą ścieżkę dydaktyczną nad Wartę, która jest niedaleko nas, a jakby nie istniejąca w powszechnej świadomości. Rektor wspominał nawet o możliwości inwestycji w małą marinę...

Promocja jest dla wydziału bardzo ważna, bo wydział chce pokazać, na czym polega nowoczesna geografia i jaki ma wielki wpływ na świat, w którym żyjemy.

MAJ

# Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa

**Dziekan (druga kadencja): prof. dr hab. Tadeusz Wallas**

ul. Umultowska 89a, 61-614 Poznań  
tel. 61 829 65 10  
mail: wallas@amu.edu.pl



FOT. ZK MACIEJ MĘCZYŃSKI

## O wydziale

Słynie – nie tylko – z fontanny na dziedzińcu. Na wydziale panuje zawsze duży ruch, tablice pękają od ogłoszeń o imprezach. Jego studenci pierwsi nakręcili lipdub o wydziale. Gości najczęściej prominentów ze świata polityki i dziennikarstwa. Ma własne studia telewizyjne i radiowe. Służą kształceniu studentów, ale także wydają swoje audycje. Wydział – jako jeden z nielicznych wydziałów humanistycznych w Polsce – otrzymał za jakość specjalną dotację od ministerstwa nauki.

## Specjalizuje się w:

zagadnieniach bezpieczeństwa i terroryzmu; zagadnieniach globalizacji, problemach wychowania obywatelskiego i edukacji politycznej; perspektywach rozwoju państw i jego zagrożeniach; w zagadnieniach dziennikarstwa i komunikacji społecznej

## Plany na przyszłość:

Chcemy być bardziej międzynarodowi. Będziemy wydawać nasze 4 czasopisma w języku angielskim – zapowiada prof. Wallas – a od następnego roku akademickiego będziemy oferować studia z politologii II stopnia w całości w języku angielskim. Oczywiście chodzi też o zdobywanie grantów na międzynarodowe badania, takie jak ten, który będziemy realizować, poświęcony wyborom w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Wprowadzimy szerzej do wszystkich programów elementy e-learningu, które będą uzupełnieniem oferty dydaktycznej. Stopniowo wszystkie studia I stopnia będą miały wyraźny profil praktyczny, tak aby już po nich nasz absolwent mógł być w pełni sprawny zawodowo. Musimy więc też dbać o to, by wymieniać sukcesywnie nasz sprzęt i oprogramowanie na nowocześniejsze, aby nie stały się przestarzałe. Wydział podejmie starania o zdobycie uprawnień do doktoryzowania w nauce o mediach, o bezpieczeństwie i o polityce publicznej. **MAJ**



**Dziekan (druga kadencja): prof. dr hab. Zbigniew Drozdowicz**

ul. Szamarzewskiego 89 c, 60-568Poznań  
tel. 61 829 22 51  
mail: drozd@amu.edu.pl



FOT. ZŁ MACIEJ MECZYŃSKI

## O wydziale:

Wydział kształci na 6 kierunkach. Tam narodził się Hyde Park Szamarzewo jako forum dyskusyjne, ale także festiwal kultury studentów Kulminacje, a ostatnio Galeria Akademicka. Bardzo umiędzynarodowiony – współpracuje z 70 uczelniami w Europie, oferuje 26 wykładów w języku angielskim; w ostatnim roku wydano tam 6 monografii w tym języku; w postępie geometrycznym rośnie liczba studentów wyjeżdżających zagranicę i przyjeżdżających w ramach wymiany. Ma swoje własne wydawnictwo, które w roku ubiegłym wydało m.in. serię wyróżniających się doktoratów. Tu działa Centrum Badań Jakości Życia, ale także Towarzystwo Etyki Biznesu.

## Specjalizuje się w:

Kierunkiem unikatowym jest kognitywistyka, ostatnio wzbogacona o neuronaukę; jest socjologia z wielkimi tradycjami, psychologia, kulturoznawstwo, filozofia i praca socjalna. Nowym, ciekawym nurtem jest socjologia wizualna, badająca społeczeństwo na podstawie obrazów, a nie form pisanych.

## Plany na przyszłość:

Dalsza dbałość o infrastrukturę – modernizacja budynku na kampusie Szamarzewo oraz pozyskanie nowych pomieszczeń na ul. Międzychodzkiej znacznie poprawiły warunki studiowania, ale konkurencja tu wciąż jest duża, bo wiele uczelni prywatnych oferuje podobne studia w bardzo dobrych warunkach lokalowych. Cieszą wielkie granty, zdobywane zarówno przez młodych, jak i starszych pracowników nauki – mówi prof. Drozdowicz – Otrzymaliśmy też największy grant w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki, przeznaczony na publikację w wydawnictwie w Duisburgu 13 książek naszych profesorów. Będą rozszerzone formy wyróżniania najlepszych pracowników naukowych w powiązaniu z wynikami parametryzacji. Na wydziale zostanie stworzona baza danych o zagranicznych praktykach studenckich i stażach. Dziekan chciałby także w już zmodernizowanej siedzibie wydziału stworzyć atrakcyjne kąci spotkań i odpoczynku.

MAJ

**Dziekan (druga kadencja): prof. dr hab. Teresa Tomasziewicz**

Collegium Novum  
Al. Niepodległości 4, 61-874 Poznań  
tel. 61 829 35 00  
mail: tomaszki@rejent.poznan.pl



FOT. ZK MACIEJ MĘCZYŃSKI

## O wydziale

Najbardziej egzotyczny. Rozbrzmiewa językami całego świata, a co roku niemal dochodzi coś nowego do licznych specjalności. Dzięki temu wydziałowi organizowane są na uniwersytecie narodowe dni, umożliwiające poznanie odległych kultur.

## Specjalizuje się w:

germanistyce z uwzględnieniem kultury austriackiej, romanistyce, filologii rosyjskiej; zajmuje się zagadnieniami translato-logii i komunikacji społecznej.

## Plany na przyszłość:

Wydział musi się organizacyjnie ukonstytuować na nowo po odejściu anglistów. W przyszłości najważniejsze jest – mówi prof. Tomasziewicz – aby dbać o nasz unikatowy profil, bo żaden wydział w kraju nie ma tak szerokiego spektrum badań i nauczania, obejmującego 35 specjalności. Chcę dbać i o kierunki flagowe i o te niszowe, jak bałtologia czy jedyna w kraju rumanistyka. Będziemy rozwijać studia indologiczne i hebraistyczne. Osobną dziedziną są tłumaczenia kabinowe – pierwszy rocznik otrzymał już europejskie certyfikaty po zdaniu niełatwego egzaminu – w kraju są może jeszcze dwa ośrodki, które uczą tłumaczenia kabinowego na takim poziomie. Rozwija się też audiodeskrypcja, przekład obrazu na słowa – niedawno powstała, z myślą o niewidomych. Wygraliśmy konkurs i 1, 2 mln zł na sprzęt specjalistyczny, który potrzebny jest do nagrań i analiz językoznawczych – to bardzo potrzebna nam inwestycja.

MAJ





# Wydział Pedagogiczno-Artystyczny w Kaliszu

**Dziekan (pierwsza kadencja): prof. dr hab. Mirosław Śmiałek**

ul. Nowy Świat 28/30, 62-800 Kalisz  
tel. 62 767 07 30  
mail: miraur@wp.pl



FOT. ZYMACIEI IWĘCZYŃSKI

## O wydziale

Wydział wyrósł ze studiów kształcących nauczycieli plastyki i muzyki, toteż sztuka jest tu mocno związana z pedagogiką. Wydział organizuje wystawy i koncerty, charakteryzuje się przyjazną atmosferą i otwarciem na inicjatywy studentów. Dostarcza prace na aukcje na koncertach charytatywnych UAM.

## Specjalizuje się w:

W plastyce dominuje sztuka włókna, malarstwo i ceramika, w muzyce – muzyka organowa, oratoryjna i kantatowa; wydział przygotowuje nauczycieli przedmiotów artystycznych i arteterapeutów; specjalizuje się w bibliotekoznawstwie, ochronie dóbr kultury, w komunikacji społecznej, rozwiązywaniu problemów młodzieży trudnej, w pedagogice penitencjarnej.

## Plany na przyszłość:

Na najbliższą kadencję najważniejszym celem będzie podniesienie kategorii i uzyskanie uprawnień do nadawania stopnia doktora na przynajmniej dwóch kierunkach. Te dwa cele ściśle wiążą się ze sobą i są niełatwe do osiągnięcia przy tak szerokim, zarówno humanistycznym, jak i artystycznym profilu wydziału. Niełatwo jest też przyciągnąć do Kalisza potrzebną kadrę naukową, choćby z przyczyn tak prozaicznych jak trudny dojazd. Wydział liczy na pomoc władz miasta w znalezieniu atrakcyjnych mieszkań dla pozyskanych pracowników. Wydział chce jeszcze bardziej uatrakcyjnić ofertę dydaktyczną: pojawi się np. dyrygentura chóralna, a na plastyce sztuka projektowania. Chcemy nawiązać ściśle kontakty z kaliskimi biznesmenami – mówi prof. Śmiałek – i zachęcić ich do współpracy z naszymi projektantami, aby nadać więcej urody kaliskim wnętrzom. Planujemy też objęcie patronatem kaliskich liceów i przygotowanie dla nich popularnonaukowych wykładów.

MAJ

**Dziekan (pierwsza kadencja): prof.dr hab. Roman Budzinowski**

Collegium Iuridicum Novum  
Al. Niepodległości 53, 61-714 Poznań  
tel. 61 829 31 44  
mail: romanb@amu.edu.pl



FOT. ZK MACIEJ MĘCZYŃSKI

## O wydziale

Mieści się w imponującym budynku, który otrzymał najwyższą poznańską nagrodę architektoniczną im. Jana Baptysty Quadro. Cieszy się bardzo dobrą opinią, przez wielu uważany za najlepszy wydział prawa w Polsce. Ma piękne tradycje, w swojej historii liczne wielkie nazwiska prawnicze – dziś jego pracownicy jako wybitni specjaliści także biorą udział w najwyższych gremiach stanowiących prawo w Polsce. Ma w swoim gronie wielu miłośników opery i muzyki poważnej. Jest jedynym wydziałem, który wydał zbiór anegdot o swoich profesorach.

## Specjalizuje się w:

prawie administracyjnym, w tym w prawach pacjenta czy prawnych zagadnieniach energetyki; w prawie cywilnym, w tym w ochronie praw autorskich, w prawie finansowym i międzynarodowym, w prawie rolnym, prawie pracy, w historii prawa, w kryminalistyce, a także mającej wielkie tradycje filozofii prawa

## Plany na przyszłość:

Zasadniczym celem będzie dalsze umocnienie pozycji Wydziału Prawa i Administracji w ramach przyjętej strategii i lepszego wykorzystania potencjału kadrowego. Będzie ono realizowane przez: zwiększanie konkurencyjności kształcenia (np. dostosowywanie treści programowych oraz sposobu ich przekazywania do potrzeb rynku pracy, uruchamianie nowych kierunków i specjalności), zwiększanie intensywności badań oraz ich internacjonalizację (np. podejmowanie doniosłych tematów badań oraz udział w międzynarodowych zespołach badawczych czy kierowanie nimi) oraz zwiększane wykorzystanie środków finansowych spoza uczelni, zarówno krajowych jak i zagranicznych. Chodzi o zdobywanie grantów, ale także np. udział w międzynarodowych konsorcjach naukowych. A marzeniem moim – mówi prof. Budzinowski – jest, aby te wspomniane działania realizować także w nowym budynku badawczym i nowoczesnej bibliotece, które są w przyszłości przewidziane jako kolejny etap rozbudowy Collegium Iuridicum Novum.

MAJ



**Dziekan (druga kadencja): prof. dr hab. Zbyszko Melosik**

ul. Szamarzewskiego 89, 60-568 Poznań  
tel. 61 829 23 31  
mail: zbymel@amu.edu.pl



## O wydziale

Razem z socjologami i psychologami na tzw. Szamarzewie tworzy barwne środowisko. Studenci są pełni entuzjazmu, a wykładowcy otwarci na ich inicjatywy. Siedziba wydziału znacznie wypiękniała w ostatnim czasie – i to jeszcze nie koniec jej modernizacji. Na wydziale odbywają się ciekawe wystawy, happeningi, spotkania. Działa silna grupa wolontariuszy. Za swoje hasło reklamowe wydział przyjął trzy słowa: dyplom-prestiż-sukces. Naukowcy tego wydziału często występują jako eksperci od wychowania w mediach, a prof. Irena Obuchowska przez wiele lat pisała cieszące się wielką popularnością „wychowawcze” felietony w prasie codziennej.

## Specjalizuje się w:

historii edukacji, transformacji edukacji polskiej, problemach dzieci niepełnosprawnych, zagadnieniach rozwoju małych dzieci, w resocjalizacji, pedagogice penitencjarnej, pedagogice dorosłych, doradztwie zawodowym, ale także zagadnieniach seksualności czy gerontologii

## Plany na przyszłość:

Mamy 27 nurtów badawczych – mówi prof. Melosik – i jesteśmy wiodącym ośrodkiem nauk pedagogicznych w kraju. Ten wysoki poziom chcemy utrzymać, bacząc by odpowiadać na wyzwania współczesności. W roku ubiegłym mieliśmy 7 habilitacji i 2 profesury i takie tempo awansu naukowego chcemy zachować.

Właśnie w związku z odpowiadaniem na wyzwania współczesności wydział chce uruchomić dwie nowe specjalności: edukację małych dzieci niepełnosprawnych oraz promocję zdrowia z elementami dietetyki. Wspaniałym darem okazało się zmodernizowane piętro w dawnym Kolegium Języków Obcych przy ul. Międzychodzkiej – po wyburzeniu niektórych ścian powstały przestronne sale wykładowe, których temu licznemu wydziałowi dotąd bardzo brakowało. **MAJ**

**Dziekan (druga kadencja): ks. prof. dr hab. Jan Szpet**

ul. Wieżowa 2/4, 61-111 Poznań  
tel. 61 829 39 92  
mail: szpet@amu.edu.pl



FOT. ZK MACIEJ MĘCZYŃSKI

## O wydziale:

Trochę na uboczu, w cieniu Katedry, żyje swoistym rytmem. Wiedzę biblistyczną, w której jest bardzo mocny, wykorzystuje w unikatowej imprezie religijno-kulturalnej, jaką jest cykl Verba Sacra. Słynie z dokonań ks. Piotra Nawrota, odkrywcy i badacza muzyki baroku Indian boliwijskich, a także z nowych przekładów Biblii np. przekład o. Adama Sikory na język kaszubski. Ma wyjątkową bibliotekę, z unikatowymi okazami, w której panuje atmosfera „Imienia róży” – ku utraپieniu władz wydziału, które marzą o jej nowej siedzibie i unowocześnieniu dostępu do inkunabułów. Ma ofiarnych społecznie, pracujących w wolontariatach studentów. Ma własne wydawnictwo. Baza lokalowa nie jest silną stroną tego wydziału.

## Specjalizuje się w:

Biblistyce, patrystyce, teologii moralnej, katolickiej nauce społecznej, ostatnio także w historii Kościoła. Jest najsilniejszym w Polsce centrum katechetyki – od XIX wieku ośrodek poznański nadaje ton nauczaniu religii; stąd pochodzą najnowocześniejsze podręczniki do jej nauczania, tu odbywają się konferencje katechetów i wydawane jest ich czasopismo.

## Plany na przyszłość:

Ubiegły rok przyniósł wydziałowi sporo habilitacji i tytułów profesorskich – cieszy się ks. prof. Szpet – jesteśmy wśród wydziałów teologicznych w tej chwili najlepsi pod tym względem w Polsce. Także wielu naszych pracowników naukowych uczestniczy w znaczących gremiach zarówno kościelnych, jak i uniwersyteckich. Ten trend awansu i obecności chcielibyśmy utrzymać. Wydział dostosowuje swoje programy nauczania do Krajowych Ram Kwalifikacyjnych i planuje powołanie nowego kierunku: dialogu zaangażowanego społecznie, przygotowującego szeroko absolwentów do pracy w poradnictwie, w opiece i na wielu innych stanowiskach. Wydział chce dalej prowadzić cykl wykładów otwartych, a także zmierza do bycia ośrodkiem integrującym teologów Wschodu i Zachodu.

MAJ

# Kalendarium

► W dniach 10-14 lipca odbyła się konferencja poświęcona Christine de Pizan, jednej z najważniejszych pisarek i intelektualistek francuskiego średniowiecza. Urodzona we Włoszech Christine de Pizan tworzyła na przełomie XIV i XV wieku w Paryżu. Jej przenikliwy umysł, talent literacki i oryginalne poglądy zapewniły jej wysoką pozycję na dworze francuskim i w środowisku francuskich myślicieli. Autorka *Księgi o Mieście Pań* do dziś fascynuje badaczy swoją rozległą erudycją, nowoczesnymi poglądami na rolę kobiet w życiu publicznym i prywatnym, a także mądrościowym dyskursem. Bogata spuścizna francuskiej pisarki na nowo odkryta w XX wieku stanowi przedmiot badań wielu mediewistów na całym świecie: historycy zwracają uwagę na jej koncepcje polityczne, literaturoznawcy na bogaty i wyrafinowany język, badacze kultury akcentują „feministyczne” idee zawarte w jej pismach. W konferencji zorganizowanej przez dr Annę Loba z Instytutu Filologii Romańskiej oraz Międzynarodowe Stowarzyszenie Christine de Pizan, wzięło udział ponad 50 uczestników m. in. z Francji, Stanów Zjednoczonych, Belgii, Japonii i Australii. Ciekawym punktem konferencji było wystąpienie Jeffreya Richardsa przywołujące, w kontekście twórczości Christine de Pizan, dzieło wybitnego przedwojennego poznańskiego romanisty – Józefa Morawskiego.

opr. prof. Mirosław Loba



FOT. IMAGI MĘCZYŃSKI

► Najwyższa Rada Badań Naukowych w Madrycie (Consejo Superior de Investigaciones Científicas – CSIC), największa hiszpańska organizacja, która przeprowadza badania jakości nauczania i uprawiania nauki, w lipcu 2012 roku opublikowała wyniki najnowsze rankingi. W swoich badaniach CSIC wzięła pod uwagę ponad 20 tysięcy szkół wyższych na świecie. W końcowej klasyfikacji UAM znalazł się na 928. pozycji jako jedna z siedmiu polskich szkół wyższych. Zgodnie z raportem CSIC tylko około 14% spośród 448 polskich szkół wyższych prowadzi badania naukowe. W gronie uczelni rankingi CSIC oprócz UAM znalazł się Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Warszawski, Politechnika Warszawska, Politechnika Wrocławska, Akademia Górniczo-Hutnicza i Uniwersytet Wrocławski.

► Rozstrzygnięto konkurs ogłoszony przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego w ramach programu INDEX PLUS 2012, którego celem jest wsparcie działań służących nadaniu międzynarodowej rangi czasopismom naukowym wydawanym w kraju. Do konkursu zgłoszono 357 wniosków. Oceniający je zespół, biorąc pod uwagę wartość merytoryczną projektu, zasadność planowanych kosztów oraz możliwość jego realizacji, zakwalifikował do dofinansowania 88 projektów. Wśród nich znalazły się 3 przygotowane przez UAM. Są to: *Dziegieć w kulturze społeczeństw międzyrzecza Łaby i Dniepru od VI do II tys. BC. Technologie wytwarzania i zastosowanie, Środkowoeuropejskie Studia Polityczne – umiędzynarodowienie czasopisma naukowego oraz stworzenie anglojęzycznej strony internetowej i Przegląd Politologiczny – umiędzynarodowienie czasopisma naukowego.*

► Zespół ds nagród Prezesa Rady Ministrów pod przewodnictwem prof. Piotra Węgleńskiego ogłosił listę laureatów wyróżnionych w roku 2012 za rozprawy doktorskie, wysoko ocenione osiągnięcia będące podstawą nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego oraz działalność naukową, naukowo-techniczną lub artystyczną za rok 2011. W gronie nagrodzonych znajdują się pracownicy UAM: prof. dr hab. Jacek Gawroński, dr hab. Jacek Kowalski, dr Jadwiga Ga-

jewy, dr Maciej Junkiert, dr Aleksandra Tomczyk i dr Piotr Trocha.

► W dniach od 2 do 4 września w Poznaniu odbyła się konferencja naukowo-gospodarcza pt. „Regiony i ich wzrost społeczno-ekonomiczny”. Problemy wzrostu oraz rozwoju regionów są we współczesnych naukach ekonomiczno-społecznych i geograficznych. Organizatorami konferencji byli: Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej UAM, Instytut Geografii im. W. B. Soczawa Rosyjskiej Akademii Nauk, Oddział Syberyjski w Irkucku oraz Irkuckie Centrum Nauki Rosyjskiej Akademii Nauk, Oddział Syberyjski.

► XIII Konferencja Międzynarodowa z cyklu „Rusycystyka europejska a współczesność” odbyła się w dniach 11-13 września. Organizatorem konferencji był Instytut Filologii Rosyjskiej UAM. W tegorocznym spotkaniu udział wzięło blisko 100 uczestników z 11 państw Europy, m. in. Polski, Rosji, Ukrainy, Czech, Niemiec, Uzbekistanu, Kazachstanu, Armenii, Gruzji i Izraela. Tegoroczna edycja tego międzynarodowego forum poświęcona była wymianie doświadczeń i prezentacji aktualnych badań w dziedzinie szeroko rozumianej filologii rosyjskiej.

► 4. września przyznano pośmiertnie prestiżowe odznaczenie amerykańskie dla absolwenta i pracownika Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu Poznańskiego – wybitnego kryptologa, Mariana Rejewskiego, lidera grupy kryptologów, którzy złamali szyfry ENIGMY. Odznaczenie Knowltona, ustanowione zostało w 1995 r. przez Związek Korpusów Wywiadu Wojskowego Armii USA i przyznawane jest osobom, które wniosły znaczący wkład w sukcesy wywiadu wojskowego. Odznaczenie to bardzo rzadko przyznawane jest osobom niezwiązanym z armią USA. Imprezie towarzyszyła książka M. Rejewskiego wydana przez Wydawnictwo Naukowe naszego Uniwersytetu. Są to opublikowane po raz pierwszy w pełnej wersji *Wspomnienia z mej pracy w Biurze Szyfrów Oddziału II Sztabu Głównego w latach 1930-1945 w języku polskim i angielskim*. W skład tomu wchodziły teksty dwóch maszynopisów zdeponowanych przez autora w Wojskowym Instytucie Historycznym: *Wspomnienia z mej pracy w Biurze Szyfrów Oddziału II Sztabu Głównego w latach 1930-1945 (1967 r.)* oraz *Uzupełnienie do Wspomnień z mej pracy w Biurze Szyfrów Oddziału II Sztabu Głównego w latach 1930-1945 (1974 r.)* opr. mdz

# Rekrutacja w kryzysie

Tegoroczna rekrutacja może napawać optymizmem. Mimo zapowiadanego kryzysu demograficznego, pierwsze słupki sporządzone w Dziale Nauczania pokazują, że liczba przyjętych na studia stacjonarne nie spadła tak znacząco.

**D**o dn. 31 sierpnia ogółem na studia stacjonarne i niestacjonarne I i II stopnia przyjęto 13 441 osób (dla porównania: w latach ubiegłych było to 18 797, 18 309 ale też 16 552). W momencie, w którym jeszcze na wielu wydziałach trwa rekrutacja, to dobry wynik. Wprawdzie o sukcesie jeszcze się nie mówi, ale na pewno są powody do radości. UAM jest uczelnią o ugruntowanej renomie i wydaje się, że kryzys demograficzny na razie obszedł się z nią łagodnie.

Szczęśliwie minął czas udziwniania nazw studiów – mówi prof. Zbigniew Pilarczyk, prorektor UAM – *Jeszcze do niedawna bywało, że im dziwniejsza nazwa, tym większym cieszyła się zainteresowaniem. Na szczęście zwyciężył rozsądek i być może to jest cała tajemnica sukcesu. Jako uniwersytet postawiliśmy na specjalności, nie zmieniając nazw kierunków. Dajemy szerszą ofertę wewnętrzną, natomiast fundament zostaje ten sam. Będę bronił tego rozwiązania w naszej ofercie dydaktycznej, bo dzięki temu potrafimy odpowiadać na zainteresowania młodych ludzi.*

Jednak dlaczego maturzyści w dobie wszechobecnego kryzysu i bezrobocia podejmują studia na kierunkach, które nie gwarantują pracy? Wrześniowy Newsweek donosi, że w tym roku na Uniwersytecie Wrocławskim kierunkiem, cieszącym się największym powodzeniem, było dziennikarstwo. Jak to możliwe, dziwi się autorka tekstu, skoro dosłownie kilka dni wcześniej Spółka Agora, wydawca „Gazety Wyborczej” powiadomiła, że zwolni 250 dziennikarzy. Młodzi dowodzą o potrzebie spełnienia marzeń: wszyscy mamy świadomość, że ludzie po studiach zmywają naczyń. Więc co za różnica, co się studiuje? – mówi jedna z bohaterki tekstu. *Młodzież zawsze dążyła do realizacji swoich zainteresowań – odpowiada na to pytanie prof. Pilarczyk – o czym świadczy nieustające powodzenie kierunków humanistycznych i społecznych. Proszę spojrzeć na nasze rankingi: z pierwszych miejsc nie schodzi prawo i psychologia (w tym roku chęć studiowania prawa zgłosiły 1893 osoby na 280 przygotowanych miejsc, a na psychologię 1178 na 200 miejsc). Z jednej strony mamy informacje, że zwalnia się nauczycieli, a u nas w tym roku obserwowujemy obłączenie na Wydziale Studiów Edukacyjnych. A więc logiki nie ma żadnej. Ale to jest potwierdzenie, że młodzież kieruje się chęcią realizacji swoich wyobrażeń o tym, co będą robili bardziej niż tym, jak rozwija się rynek pra-*



FOT. MAGLEJ MĘCZYŃSKI

*cy. Gdybyśmy mogli zrealizować takie teoretyczne założenie, że to rynek pracy kształtuje kierunki studiów, to podejrzewam, że kilka wydziałów na uniwersytecie mogłoby zniknąć!*

Tegoroczną rekordzistką, jeśli za kryterium uznać liczbę kandydatów na jedno miejsce, jest filologia szwedzka. Do rekrutacji przystąpiło 281 osób na 12 przygotowanych miejsc (aż 23,42 osoby na jedno miejsce). Kolejne miejsca w rankingu zajmują kolejno: filologia duńska (14,25 na jedno miejsce), japonistyka (10,67), sinologia (10,21), ale też filologia rosyjska, koreańska, hiszpańska. Dziennikarstwo jest na miejscu 9., a o indeks starało się 7,74 osób na jedno miejsce. Filologie skandynawskie na UAM od kilku lat cieszą się rosnącym zainteresowaniem. Czy powodem jest pływający do nas zza Bałtyku zalew kryminalistów, czy ciągle jeszcze chłonny tam rynek pracy, trudno dociekać.

*Panuje opinia, że są to filologie inne niż wszystkie – mówi prof. Grzegorz Skommer, kierownik katedry skandynawistyki – Skandynawia ma w Polsce dobrą opinię, to jest takie miejsce, gdzie chce się mieszkać. Może to jest tajemnica naszego sukcesu.*

W swojej ofercie UAM ma blisko 250 kierunków i specjalności. Nie znaczy to jednak, że wszystkie w tym roku cieszyły się takim samym zainteresowaniem. Są takie, które do tej pory prowadzą nabory, są też takie, które być może trzeba będzie zamknąć. Na pewno, jak zapowiada prof. Pilarczyk, nie będzie się uruchamiać kierunków, gdzie zbyt mała liczba studentów

uniemożliwia prowadzenie zajęć. O tym, czy takie będą, dowiemy się dopiero w październiku. Studenci, przedstawiając w dziekanacie jedynie kopię dyplomu bądź świadectwa maturalnego, nie czują się zobligowani do poinformowania uczelni o zmianie kierunku bądź uczelni. Z drugiej strony jednak ci, którzy nie mieli szczęścia w I naborze, szukają szczęścia dalej i na tym w dużej mierze bazują kierunki, na które od lat trafia mało kandydatów.

O tym, że nie warto narzucać młodym ich życiowych wyborów mogą po części świadczyć kierunki zamawiane. UAM wystartował w tym programie. Młodzi owszem, chętnie wybierali chemię czy matematykę, zachęteni wysokim stypendium, szybko jednak okazywało się, że na dalsze studia nie starcza im impetu.

*Tak naprawdę to dyskusja, czym powinno być kształcenie uniwersyteckie – mówi prof. Pilarczyk – czy uniwersytet powinien być szkołą zawodową czy szkołą rozbudzającą ambicję. Uważam, że to drugie. Wykształcenie, które daje, powinno być podstawą do dalszego rozwoju zawodowego. Powolałam się teraz na opinię jednego z dyrektorów banku, który deklaruje, że spośród aplikujących o etat wybiera zawsze absolwentów kierunków humanistycznych. Mówi tak: specjalności bankowej jestem w stanie nauczyć, ale pewnej otwartości umysłu, szerszych horyzontów, już nie. Nic lepiej nie uczy elastyczności myślenia, jak kierunki humanistyczne. I to może jest odpowiedź na to, czym powinny być studia uniwersyteckie.*

**Magda Ziólek**

# Czy bilans wyjdzie na zero?

Z dr Iwoną Borkowską, pełnomocnikiem rektora ds. programu LLP-Erasmus, rozmawia Magda Ziółtek

## Czy jako uczelnia potrzebujemy studentów z zagranicy?

Wysyłamy ponad dwukrotnie więcej niż przyjmujemy, ale tendencja jest zwykła. Można porównać wyniki z 2000 roku, kiedy w sumie na wszystkie polskie uczelnie przyjechało 600 osób, a już po 9 latach ich liczba zwiększyła się do 5600. W tej chwili przyjeżdża do Polski tyle osób, co do Belgii, Danii, Portugalii i Finlandii. To są porównywalne liczby. Do tego – to wynika ze statystyk Komisji Europejskiej – żaden inny kraj nie odnotował tak gwałtownego wzrostu popularności. Dysproporcje, o które pani pyta, jednak są, ale są one typowe dla tzw. demoludów. I to martwi Komisję Europejską, są podejmowane działania, aby je zrównoważyć. Tego jednak nie da się narzucić. A wracając do pani pytania – już sama obecność studentów zagranicznych jest konieczna i warto o nich zabiegać.

### Właśnie, to jakie są te korzyści?

Chociażby sam fakt, że są obecni, stymulują naszą strategię internacjonalizacji i umożliwiają transfer doświadczeń, mobilizują kadrę dydaktyczną i administracyjną do podnoszenia kwalifikacji językowych. Studenci mogą nas wiele nauczyć. Interkulturowość podnosi wartość naszej uczelni. Z rozmów ze studentami wynika, że działania internacjonalizacyjne są dla polskich studentów kryterium wyboru. Mobilność na dużą skalę przyciąga na UAM. Wiedzą, że tutaj mają duże szanse, aby otrzymać zagraniczne stypendium. Działalność AMU-PIE, kursy języka polskiego, szkoły letnie – te wszystkie działania dedykowane są właśnie studentom zagranicznym. Chociaż i internacjonalizacja może powodować problemy.

### A czy my jako uczelnia jesteśmy przygotowani na studentów zagranicznych? Czy ci studenci nie są pozostawieni sami sobie?

Działająca na UAM sekcja Erasmus Student Network to organizacja międzynarodowa z centrum dowodzenia w Brukseli. I tak jak



FOT. MAGDA WĘCZYŃSKI

ESN Polska wyróżnia się na tle sekcji z innych krajów, tak ESN UAM wyróżnia się na arenie ogólnopolskiej. Mamy bazę 130 wolontariuszy. ESN wychodzi z inicjatywami edukacyjnymi, kulturowymi, organizuje akcje społeczne i charytatywne. To oznacza, że każdy przyjeżdżający na UAM student ma swojego mentora. Opiekun odpowiedzialny jest za odbiór z lotniska, zakwaterowanie, pomoc w różnych nagłych kwestiach, np. w kontakcie ze służbą zdrowia. Ponadto organizowane są specjalne wycieczki, wizyty w szkołach integracyjnych, w klasach specjalnych, zbiórki prezentów dla domów dziecka. Jak pani widzi, to nie jest tylko oferta imprez w klubach. Chociaż jest kilka klubów w Poznaniu, które nasi studenci odwiedzają.

### A oferta edukacyjna?

Tu też dobrze wypadamy w skali Europy. Tworzenie obcojęzycznej oferty to problem bardzo złożony i nie każda uczelnia jest w stanie mu podołać. Za koordynację tego procesu odpowiada centrum AMU-PIE. W zeszłym roku zaproponowało 234 kursy łącznie na wszystkich wydziałach, w tym roku mamy ich 184 – nieco mniej – ale to nie jest ostatnie słowo. To jest bogata oferta. Właściwie główne zapotrzebowanie, którego dotychczas nie spełniliśmy jako uczelnia, to nauka języków obcych. Zainteresowanie kursami jest tak duże, że chociażby ze względów lokalowych nie jesteśmy w stanie im sprostać. Studenci zgła-

szają zapotrzebowanie na angielski, niemiecki, francuski. I są wprawdzie odsyłani na lektoraty, ale te są po pierwsze przepełnione, a po drugie prowadzone często w języku polskim.

### Uczelnia z problemem lektoratów boryka się od wielu lat.

Rozwiązaniem byłoby stworzenia Centrum Językowego, które oprócz tego, że uczyłoby języka obcego dla zastosowań akademickich i zawodowych, kształciłoby również w kierunku komunikacji, interkulturowości i robiłoby to w językach obcych. Studenci powracający z Erasmusa podkreślali wysoką jakość kształcenia językowego na uczelniach zagranicznych i innowacyjność oferty dydaktycznej w tym zakresie. Tego bardzo brakuje im po powrocie do Poznania. Centro de Lenguas Modernas na Uniwersytecie w Granadzie – rekordzista jeśli chodzi o liczbę przyjmowanych studentów, rocznie kształci około 8000 studentów z 40 krajów. Studenci jadą do Granady, aby uczyć się języków obcych. Tymczasem na UAM oferta budzi różnego rodzaju zastrzeżenia i jest bardzo okrojona. Nie ma autentycznego podziału na grupy pod względem poziomu kompetencji językowych. Studenci się wzajemnie frustrują, bo jedni umieją za dużo, inni za mało. Wciąż jest wiele kontrowersji wokół pytania, czy uniwersytet powinien kształcić językowo. Tymczasem ustawa nakłada obowiązek kształcenia, prowadzącego do uzyskania kompetencji językowych na jasno zdefiniowanym poziomie.

### Jakie są zatem pomysły na przyciągnięcie studentów?

Zawsze warunkiem jest wzbudzenie zaufania co do jakości akademickiej. Trzeba także inwestować w usługi i imprezy oraz odpowiednio je promować. Nadarza się taka okazja w przyszłym roku, ponieważ będziemy gospodarzami dużej konferencji ERACON, na której spodziewamy się około 400 koordynatorów Erasmusa ze wszystkich krajów uczestniczących, a więc nie tylko z UE. Mamy nadzieję, że zaproszenie przyjmą przedstawiciele ministerstwa nauki i Komisji Europejskiej. Pomoc w organizacji obiecały władze miejskie, ponieważ podobnie jak my upatrują tu ogromne szanse na promocję miasta i uczelni. Prezydent miasta obejmie patronat nad imprezą. Mam nadzieję, że zaproszeni koordynatorzy zobaczą, że do Poznania warto wysłać studentów. Jestem przekonana, że ta konferencja przełoży się na wzrost mobilności. To dla nas duża szansa.

# Ile religii w kulturze

Z prof. Anną Grzegorzczuk rozmawia Jolanta Lenartowicz

**Niemal z początkiem każdego roku akademickiego otwierają się na UAM nowe ścieżki edukacyjne; bo jest tego potrzeba, bo ujawniają się nowe zainteresowania w tym czy innym obszarze wiedzy. Uniwersytet stara się wychodzić tym oczekiwaniom na przeciw. Na UAM otwiera się między innymi specjalność: kultura chrześcijańska. Co o tym zadecydowało?**

Na kulturoznawstwie, gdzie zrodziła się myśl powołania takiej specjalności, od wielu lat kształcimy absolwentów, którzy rozpoznają intuicyjnie i teoretycznie wszelkiego rodzaju kultury; jednakże egzaminy i wgląd w ich wiedzę wskazały nam, że niekoniecznie znają oni swoją polską kulturę, a szczególnie jej chrześcijańskie fundamenty. Bez trudu rozróżniają bardzo zawile kwestie kultury współczesnej, natomiast mają mgliste pojęcie, jak ta kultura rodziła się na gruncie polskim. Dlatego od października 2012 roku, w ramach studiów stacjonarnych i niestacjonarnych II stopnia, rusza w gnieźnieńskim Kolegium Europejskim nowa, unikatowa w skali Polski specjalność: kultura chrześcijańska. Program dwuletnich studiów magisterskich opracowany został w oparciu o kulturoznawcze badania nad religią, które prowadzone są w Instytucie Kulturoznawstwa UAM. Studia II stopnia w ramach specjalności mają na celu zapoznanie studenta z zaawansowaną wiedzą, dotyczącą obecności religii w kulturze, relacji między różnymi formami kultury intelektualnej i materialnej a chrześcijaństwem. W programie studiów znalazły się interesujące treści związane z klasyczną oraz aktualną problematyką świata chrześcijańskiego. Należą do nich m. in.: filozofia chrześcijańska, religie monoteistyczne, chrześcijaństwo w dialogu międzykulturowym i międzyreligijnym, chrześcijaństwo a sztuka, współczesne krytyki chrześcijaństwa.

**Pomysł zrodził się w Poznaniu, realizowany jednak będzie w Gnieźnie, dlaczego?**

Nasze kulturoznawstwo ma już tam swoisty przyróżek: prowadzi w Gnieźnie studia I stopnia: dialog w kulturze europejskiej. Duże znaczenie ma tu fakt, że Gniezno odgrywało bardzo istotną rolę w kształtowaniu polskiej państwowości, polskiego chrześcijaństwa i jego kultury. A do tego dodać trzeba, że miasto to posiada znakomitą infrastrukturę, no i walory małego kulturalnego ośrodka, który studiowaniu sprzyja.



FOT. MACIEJ WĘCZYŃSKI

**Chce pani powiedzieć, że ma „urok oxfordzki”?**

Tak. To tam ukształtowało się pojęcie „chrześcijańskiej kultury oxfordzkiej”. Dlaczego więc mielibyśmy nie myśleć o „chrześcijańskiej kulturze gnieźnieńskiej”?

**Doświadczeni wykładowcy, interesujące treści, znakomita baza materialna – to bardzo wiele, ale nie wystarczy, jeśli nie uda się wzbudzić zainteresowania młodych ludzi. Jak to zrobić?**

Przedłożona propozycja sytuuje się w znacznej mierze poza klasycznym religioznawstwem. Tu oferujemy dawkę wiedzy o kulturze dla osób, które już uzyskały licencjat na innych kierunkach, ale ich wiedza jest niepełna. Podejmując studia na tej specjalności będą mogli ją wzbogacić o relacje między gałęziami kultury (przede wszystkim współczesnej), a chrześcijaństwem sensu largo. Wciąż wiele spośród osób, które wypowiadają się w tych kwestiach, wie rażąco mało. Stąd nierzadko są to wypowiedzi ocierające się o banał, nie wnoszące nic konstruktywnego w podejmowane debaty, dyskusje i spory; są to wypowiedzi najczęściej mocno zideologizowane i nacechowane emocjonalnie, niewiele mające wspólnego z naukową, obiektywną analizą.

**Studiowanie na tej nowej ścieżce ma sytuację odmienną?**

Tak. Student będzie tutaj wyposażony w umiejętność samodzielnego i krytycznego łączenia problemów, uzasadniania opinii i poglądów, a także w umiejętność pisania o sprawach religii. To ważne, aby w świecie obecnie

skonfliktowanym politycznie i religijnie mieć umiejętność rzeczowej wymiany myśli i nie porzekać na wzniesieniu mało istotnych, a często nadmiernie nagłaśnianych swarów. Nowa propozycja jest próbą poszerzenia oferty dydaktycznej Instytutu i odnosi się bezpośrednio do przemian zachodzących w współczesnym świecie. Ma to istotne znaczenie również ze względu na to, że chrześcijaństwo niesie pierwiastki uniwersalizujące i wartości, które de facto są wartościami ponadkulturowymi. Bez względu na to, czy ktoś jest wierzący czy nie, tu odnajduje taką odpowiedź, która wzmacnia, czy wręcz buduje, jego tożsamość; wyposaża człowieka w moc bycia dobrym, przyjaznym, wolnym.

**W świecie, w którym żyjemy, coraz częściej jednak młodzi ludzie zanim obiorą swoją życiową drogę zadają sobie proste pytania: kim będę, jak wykorzystam swoją wiedzę, kto na nią czeka. Jakie tu są założenia? Jaki program?**

Patetycznie można by powiedzieć w odniesieniu do słów już tu użytych, że nasz absolwent będzie prawdziwym humanistą, prawdziwym człowiekiem. To jednak byłaby odpowiedź niepełna. Warto więc dodać, że gdy obecna humanistyka kuleje, a bardzo zdegradowane jej metody się rozspują, potrzeba tu spojrzenia ogólnego, scalającego. Ten moment nie może nastąpić, dopóki nie zostaną wzmacnione fundamenty wartościowocze. Treści nauczane na naszej nowej specjalności mają w tym pomóc. Nie może to być jednak specjalizacja odrębna, ale treści, które one przynosi, muszą przenikać wiele dyscyplin, nauk, działań. Kształcenie musi przebiegać dwutorowo. Z jednej strony wysoka specjalizacja, z drugiej wykształcenie dawać musi człowiekowi, zwłaszcza takiemu, który ukończył uniwersytet, ogólną orientację. Nasz kierunek chce i wyposaża w umiejętność specyficznego „ogarniania świata”, jak również w przyjazne człowiekowi wartości uniwersalne: w życzliwość, upowszechnienie dobra - również dobra wspólnego, umiejętność stwarzania silnych więzi międzyludzkich. Studia przygotować mają absolwenta do zrozumienia funkcji religii we współczesnej kulturze, procesów sekularyzacyjnych oraz napięć kulturowo - religijnych we współczesnym świecie. Główny punkt nacisku zostaje położony na kulturę i religię oraz implikacje wynikające z tej relacji.



# Nowe – na nowy akademicki rok

Miesiące letnie na UAM zarezerwowane były jak zawsze dla ekip remontowo-budowlanych. Tak więc i w tym roku powracających na uczelnie studentów i pracowników przywitają nowe i odnowione budynki.



FOT. MACIEJ MĘCZYŃSKI

**W** ramach corocznego planu remontowego i inwestycyjnego przeprowadzono szereg remontów wewnętrznych zarówno w obiektach dydaktycznych, w domach studenckich jak i w budynkach socjalnych. Prace te sfinansowane zostały ze środków remontowych, inwestycyjnych własnych uczelni, dotacji ministerialnych oraz z funduszy unijnych i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

Od października pełną parą ruszy Collegium Chemicum Novum na Morasku, gdzie na chemików czekają już nowoczesne sale wykładowe. W końcu września został oddany do użytku dziedziniec wewnętrzny Collegium Minus i Collegium Iuridicum. Odtworzono zabytkowe ogrodzenie i bramy wjazdowe od ulicy Wieniawskiego i Św. Marcin, wymieniono nawierzchnię parkingu na nową granitową z zachowaniem starej kostki. Przy okazji została wymieniona cała infrastruktura znajdująca się pod ziemią, a więc instalacja telefoniczna, informatyczna oraz kanalizacyjna. Już niedługo wzdłuż ulicy Wieniawskiego staną stylizowane na stare latarnie oraz zmieni się oświetlenie parkingu. Zainstalowane zostaną również kamery zewnętrznej telewizji, co przyczyni się do większego bezpieczeństwa. Ma być też więcej zieleni, co jednak nie ograniczy miejsc parkingowych.

Dwie największe inwestycje tego roku związane są z prowadzoną termomodernizacją bu-

dynku A Collegium Novum oraz budynku D przy ul. Szamarzewskiego (na zdjęciu).

W ramach prac prowadzonych w Collegium Novum ocieplono ściany i dach, wymieniono stolarkę okienną, instalację elektryczną i informatyczną oraz centralne ogrzewanie. Wewnątrz budynku wymieniono drzwi i odmalowano wszystkie pomieszczenia.

Termomodernizację przeszedł również budynek D przy ul. Szamarzewskiego. Wydziałowi Studiów Edukacyjnych oraz Wydziałowi Nauk Społecznych na początku października oddany zostanie do użytku budynek w pełni ocieplony, z nowymi oknami oraz nową instalacją centralnego ogrzewania. Wewnątrz, podobnie jak w przypadku Collegium Novum, częściowo wymieniono drzwi i wymalowano sale, w tym dziekanat i salę gimnastyczną.

W Collegium Mathematicum na Morasku oddano do użytku instalację wentylacyjno-grzewczą, która ma za zadanie poprawić komfort pracy w najbardziej nasłonecznionej części budynku. Wykorzystując warunki termiczne (temperatura na głębokości 3 metrów jest stała i wynosi +10 st.) system central pobiera powietrze specjalnymi czerpniemi znajdującymi się przed budynkiem i prowadzi je w głąb ziemi, chłodząc latem lub grzejąc zimą, a następnie doprowadza do pomieszczeń pracowniczych. Instalacja pozwala na uzyskanie różnicy temperatur w granicach 6-8 st.

Prace remontowe trwają również na Wydziale Historycznym. Z początkiem nowego roku akademickiego oddane zostaną do użytku pomieszczenia po banku PKO, które zostały zaadoptowane na pokoje dla pracowników naukowych. Pomieszczenia wymalowano, wymieniono wykładzinę, instalację telefoniczną i informatyczną.

A z czym wkroczyliśmy w przyszły rok akademicki? Niebawem otwarte zostanie Wielkopolskie Centrum Zaawansowanych Technologii – jedna z największych inwestycji uniwersyteckich. Ruszyła też budowa nowego budynku dydaktycznego dla Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego w Kaliszu.

Jeszcze w tym roku kalendarzowym rozpoczną się pierwsze prace nad nową siedzibą dla Wydziału Historycznego na Morasku. Otwarcie ofert nastąpiło 5 września br.

W planach na przyszły rok jest budowa obiektów sportowych. Do Wydziału Urbanistyki i Architektury Urzędu Miasta Poznania został złożony wniosek o wydanie decyzji w sprawie lokalizacji inwestycji. Po jej otrzymaniu zostanie ogłoszony konkurs na zagospodarowanie terenu, na którym planuje się lokalizację czterech kortów tenisowych (w tym dwa kryte), budynku z salą sportową wielofunkcyjną wraz z zapleczem, krytym boiskiem do piłki plażowej z ogrzewaniem podłogowym, lodowiskiem pod namiotem oraz stadionem lekkoatletycznym z pełnowymiarowym boiskiem do piłki nożnej. **mz**

# Lingwiści w Poznaniu

Po raz 43 do Poznania zawitali językoznawcy z Polski i zagranicy, aby uczestniczyć w konferencji Poznań Linguistic Meeting (PLM), organizowanej tym razem przez nowo utworzony Wydział Anglistyki.



FOT. MACIEJ MĘCZYŃSKI

Spotkanie to stanowi kontynuację ugruntowanej już tradycji międzynarodowych konferencji językoznawczych, które ponad 40 lat temu zapoczątkowane zostały przez Instytut Filologii Angielskiej. Motyw przewodni tegorocznej edycji PLM to „Teoria i dowody empiryczne w badaniach językoznawczych”. Wykłady plenarne wygłosili wybitni naukowcy – prof. Dirk Geeraerts (kognitywne językoznawstwo korpusowe) z Uniwersytetu w Leuven, prof. Sarah Hawkins (percepcja mowy) z Uniwersytetu Cambridge oraz prof. Piotr Gąsiorowski (historia języka angielskiego) z UAM. Ponad 80 prelegentów przedstawiło wyniki swoich badań w sesjach ogólnych, dotyczących m. in składni, fonologii i morfologii, ale także w pięciu sesjach tematycznych poświęconych szerokiemu spektrum tematów językoznawczych, takich jak np. ewolucja

języka, fonotaktyka, multimodalność w komunikacji interpersonalnej. Odbyła się również sesja satelitarna, promująca języki celtyckie oraz sesja specjalna na temat korpusów i narzędzi do badania korpusów języka polskiego. Nie zabrakło sesji plakatowej będącej okazją do bezpośredniej wymiany poglądów z autorami. Na koniec swoją nową książkę na temat socjolingwistycznej typologii języków zaprezentował prof. Peter Trudgill (Uniwersytet Agder w Norwegii).

PLM to konferencja wysokiej rangi międzynarodowej, podkreślająca znaczenie nauki polskiej na tle nauki światowej i dająca możliwość zaprezentowania atrakcyjności Polski dla międzynarodowych spotkań naukowych.

dr Magdalena Perdek

## Wakacyjna przygoda z AIESEC

**Czterech praktykantów, siedem języków i 100 uczestników – tak krótko można podsumować I wakacyjną edycję warsztatów językowych AIESEC, które odbyły się w lipcu w Poznaniu.**

Młodzież biorąca udział w warsztatach nie tylko poznała nowe języki, ale także kulturę obcych krajów oraz wielu ciekawych ludzi z zagranicy. Hasło AIESEC to „Learn by play”, ponieważ to nie jest zwykła nauka języków obcych. Nowością w tym roku był język arabski, cieszący się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży. Organizatorzy przygotowali uczestnikom wiele atrakcji: warsztaty taneczne, imprezy czy zwiedzanie miasta. Nauczycielami

języków w tym projekcie są młodzi praktykanci z Europy, którzy wykorzystują nowoczesne metody nauczania np. Language Tours. W edycji letniej języków uczyli Ann Sevastianova z Ukrainy, Juan Luis Saez Escobar z Hiszpanii, Omar Damak z Tunezji oraz Benedikt Walter z Niemiec.

W pierwszym tygodniu praktykanci poznawali się z uczestnikami. Adepti przygotowali ciekawe prezentacje o swoich krajach, przywieźli nawet niektóre potrawy i przysmaki oraz narodowe stroje. Po tygodniu rozpoczęły się warsztaty językowe, trwające po 1,5 godziny dwa razy w tygodniu. Zajęcia odbywały się w grupach 5-10 osobowych, odpowiednio

do umiejętności językowych. Praktykanci sami przygotowali dla swoich uczniów materiały dydaktyczne. Co jakiś czas były organizowane akcje, które pozwalały obcować z żywym językiem. Uczestnicy mogli się wykazać nabytymi umiejętnościami językowymi przy wspólnym kosztowaniu potraw.

Praktykanci wraz z uczestnikami odwiedzili poznański Pyra – Bar, w którym to wypróbowali lokalne potrawy, a jeden z praktykantów grał na pianinie. Podczas swojego pobytu w naszym kraju praktykanci odwiedzili Kraków, Wrocław i Toruń. Kolejna, jesienna edycja warsztatów językowych AIESEC rusza 22 października.

Anna Zielińska

# W profesorskiej pamięci

Po 1989 r. nastąpił – wraz z formalnym zniesieniem cenzury w roku następnym – istny wysyp piśmiennictwa autobiograficznego, które jednak niewiele wspólnego miało z klasycznym pamiętnikarstwem (zwłaszcza w zakresie wiarygodności) i zaliczyć je wypada raczej do publicystyki politycznej. Autorzy pamiętników, we właściwym słowa znaczeniu, zwykle spisywali je u schyłku czynnego życia zawodowego, niekiedy zastrzegając, że nie mogą być publikowane przed upływem określonego czasu.

Profesorskie wspomnienia mają różny charakter. Jedne koncentrują się na osadzonej w szerokim kontekście swej dyscypliny i środowisk naukowych własnej biografii i tu – zatrzymując się przy kilku prominentnych nazwiskach – należy rozpocząć od jednego ojców założycieli Wszechnicy Piastowskiej a także twórców nowożytnej archeologii polskiej, Józefa Kostrzewskiego (1885-1969). Wkrótce po jego śmierci ukazały się wspomnienia *Z mojego życia* (1970), barwnie odmalowujące wyboistą drogę do tej dyscypliny na tle rodzinnej Wielkopolski u schyłku zaboru pruskiego, początki uniwersytetu, czasy międzywojenne, okupację i ostatnie ćwierćwiecze. Jego rówieśnik, Kazimierz Tymieniecki (1887-1968), Małopolanin, związany na trwałe z Uniwersytetem Poznańskim, najstarszy z trójcy wielkich mediewistów (obok Janusza Pajewskiego i Gerarda Labudy) wiele uwagi poświęcił tragicznym chwilom w jego dziejach. I ta książka, poprzedzona obszernym dokumentacyjnym wstępem Gerarda Labudy, ukazała się po śmierci autora. Z tego samego pokolenia pochodził Roman Pollak (1886-1972), badacz kultury staropolskiej, którego korespondencja, zwłaszcza związana z Włochami, w znacznym stopniu zastępuje wspomnienia.

Ograniczenia cenzuralne po drugiej wojnie światowej nie sprzyjały memuarystyce, powstawały wówczas nie przeznaczone do szybkiej publikacji dzienniki. Z czasem sytuacja się poprawiała. Po przejściu na emeryturę filolog klasyczny Wiktor Steffen (1903-1997) napisał i ogłosił pamiętnik pt. *Moja droga przez życie*,

zawierający spojrzenie na swą dyscyplinę oraz uczelnie krajowe i zagraniczne, pośród których uniwersytet zajmował czołowe miejsce. W poznańskim wydawnictwie Sens niedawno ukazała się obszerna (s. 380) książka seniora poznańskiej socjologii Krzysztofa Kwaśniewskiego (ur. 1927), która należy do memuarystyki, nad którą jednak zdecydowanie dominują głębokie refleksje nad przeszłością i teraźniejszością, co zresztą sygnalizuje literacki jej tytuł. Powstanie znakomitych literacko wspomnień historyka Janusza Pajewskiego (1907-2003) zawdzięczać należy jego uczniom, którzy po bezskutecznych namowach wreszcie podczas opowiadań mistrza o czasach i ludziach włączyli magnetofon. Zaowocowało to dwukrotnie wydaną książką zawierającą ponad 20 uroczych esejów, jeden z nich otrzymał tytuł: *Uniwersytet imienia Adama Mickiewicza*.

Specjalne miejsce w zakresie omawianej tu gałęzi piśmiennictwa zajmuje Andrzej Kwilecki (ur. 1928). Okazję do przypomnienia jego imponującego dorobku z zakresu szeroko postraktowanej memuarystyki stanowi najnowsza książka, która ukazała się w pięknej oprawie graficznej zapowiadając dynamiczny rozwój nowego – kierowanego przez doświadczonego na polu edytorskim dr. Ryszarda Wryka – wydawnictwa na UAM. Autor licznych prac dotyczących *Ziem Odzyskanych*, po przejściu na emeryturę skoncentrował się na doskonale sobie znanych dziejach ziemiaństwa wielkopolskiego, którym poświęcił kilka fundamentalnych prac (1998, 2001, 2004, 2010). Były wieloletni dyrektor Instytutu Socjologii oraz prorektor UAM jako autor oraz redaktor prac zbioro-

wych, wychowany w najlepiej rozumianych tradycjach arystokratycznych, po zmianie ustroju potrafił rozpocząć własną drogę życiową ze zrozumieniem dla nowej powojennej rzeczywistości jako szeregowy bibliotekarz (na studiach „wyższe czynniki” wstrzymały mu przyznane stypendium ze względu na niewłaściwe pochodzenie) i nauczyciel szkoły podstawowej, jednak osiągnąwszy tytuł profesorski nie użalał się na rzeczywistość, czego liczne dowody znajdujemy w kolejnych pracach o charakterze wspomnieniowym. Spojrzenie humanisty obejmuje szereg dyscyplin, głęboko sięga w wiek XIX, a nierzadko i czasy wcześniejsze, historię wraz z jej naukami pomocniczymi; doświadczenie humanisty pozwala na naukowe komentowanie rzetelnie zweryfikowanej faktografii, ale językiem barwnym, literackim.

Na drodze do najnowszego tomu wspomnień autora *Z Kwilcza rodem* spotykamy zbiór poświęcony ludziom i instytucjom kulturalnym Poznania ostatniego półwiecza, a także opublikowaną przez Bibliotekę Kórnicką PAN książkę o Iwoniczu, siedzibie przodków po kądzieli. W dorobku memuarystycznym świadka epoki nie zabrakło też pracy o *Szachach w Poznaniu*. Najnowsze dzieło z tego zakresu, *Z Kwilcza rodem*, bogato ilustrowane (wiele zdjęć nie było dotąd publikowanych), stanowi podsumowanie cyklu wspomnieniowego, pamiętnik o czasach i ludziach, napisany sine ira et studio przez socjologa i historyka – rzetelnego dokumentalistę czasów najnowszych.

prof. Marcei Kosman

## O uniwersytecie na Krymie

**Grupa pracowników naukowych i doktorantów z Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM uczestniczyła w odbywającej się między 6 a 10 czerwca w Sewastopolu konferencji naukowej: „Olbian Forum 2012: Strategies of Ukraine in Geopolitical Space”.**

Spotkanie miało na celu podjęcie próby odpowiedzi na pytanie m.in. o miejsce uniwersytetów ukraińskich we współczesnym świecie. Naukowcy porównywali doświadczenia związane z wolnością akademicką i jej wpływem na sytuację polityczną krajów pochodzenia. Głównym

tematem konferencji były jednak strategie, które powinien obracać nasz sąsiad zza wschodniej granicy.

Podczas trwania obrad UAM oraz Czarnomorski Państwowy Uniwersytet im. P. Mogyły w Mikołajewie zawarły porozumienie dotyczące współpracy. Uczelnie zobowiązały się do rozwijania kontaktów między pracownikami oraz studentami, organizowania sympozjów, konferencji oraz wykładów gościnnych, a także do prowadzenia wspólnych badań naukowych.

Przemysław Stanuła

# W Towarzystwie Języka Drugiego

W dniach 6-8 września odbyła się na UAM 22. konferencja Europejskiego Towarzystwa Języka Drugiego (European Second Language Association). Towarzystwo skupia badaczy z całego świata, zajmujących się procesem przyswajania języka innego niż ojczysty.

**D**oroczna konferencja EUROSLA odbywa się co roku w innym kraju. Poprzednie konferencje odbyły się w Sztokholmie oraz w Reggio Emilia we Włoszech. Wybór Poznania jako miejsca konferencji w 2012 roku to wielkie wyróżnienie dla naukowców z ośrodka poznańskiego.

Europejskie Towarzystwo Języka Drugiego (EUROSLA) zostało założone w 1989 roku. Celem towarzystwa jest upowszechnianie badań nad przyswajaniem i użyciem języka drugiego. Towarzystwo wydaje własne roczniki i monografie. Badania nad językiem drugim uważane są za odrębną dyscyplinę nauki, która wyodrębniła się z językoznawstwa stosowanego ok. 40 lat temu. EUROSLA stawia sobie za cel wspieranie interdyscyplinarności w badaniach nad językiem drugim. Kontynuując tradycje towarzystwa oraz wychodząc naprzeciw wyzwaniom teraźniejszości, organizatorzy tegorocznej konferencji postanowili obrać za jej motto „Poszerzanie granic dyscyplin”.

Tematowi przewodniemu konferencji podporządkowana była tematyka wykładów plenarnych. Konferencję otworzył wykład prof. Guillaume Thierry'ego (na zdjęciu) z Bangor University w Walii, który przedstawił wykorzystanie potencjałów wywołanych (EKG) w badaniach nad przetwarzaniem języka przez osoby dwujęzyczne. Prof. Alex Housen (Vrije Universiteit Brussel) mówił o złożoności w badaniach nad językiem drugim. Prof. Anna B. Cieślicka (Texas A&M International University / Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu) przedstawiła badania nad leksykonem mentalnym osób dwujęzycznych. W zamykającym konferencję wykładzie plenarnym prof. Jean-Marc Dewaele z University of London mówił o wyrażaniu emocji przez osoby wielojęzyczne.



FOT. MACIEJ MĘCZYŃSKI

W czasie konferencji odbył się również specjalny panel na temat przyswajania języka drugiego podczas pobytu za granicą. Ogółem wygłoszono 150 referatów w siedmiu sesjach równoległych. Odbyła się również sesja posterowa. W konferencji wzięło udział 250 naukowców z 27 krajów świata.

Konferencję poprzedziły odbywające się 5 września warsztaty, w czasie których doktoranci z różnych krajów mieli możliwość przedyskutowania swoich projektów naukowych z najwybitniejszymi specjalistami z całego świata. Po południu tego samego dnia miał miejsce okrągły stół na temat przyswajania fonologii języka drugiego, sponsorowany przez czasopismo Language Learning, podczas którego różne perspektywy na przyswajanie fonologii w języku drugim przedstawili: Catherine T. Best (University of Western Sydney) i Michael D.

Tyler (Haskins Laboratories), Grzegorz Dogil (University of Stuttgart), Wander Lowie (University of Groningen) oraz Ineke Mennen (Bangor University). Organizatorkami sesji były prof. Katarzyna Dziubalska-Kołaczyk oraz dr Magdalena Wrembel z Wydziału Anglistyki UAM.

Konferencję zorganizował komitet, w którego skład wchodził: dr hab. Anna Ewert (przewodnicząca, UAM), prof. Anna Cieślicka (UAM / Texas A&M International University), prof. Katarzyna Dziubalska-Kołaczyk (UAM), prof. Danuta Gabryś-Barker (UŚ), prof. Anna Niżegorodcew (UJ), prof. Mirosław Pawlak (UAM), prof. Urszula Paprocka-Piotrowska (KUL), dr Magdalena Wrembel (UAM). Organizatorem był Wydział Anglistyki UAM.

**dr hab. Anna Ewert**

## O tożsamości, postępie i modernizacji...

12 września w sali konferencyjnej PTPN odbyło się międzynarodowe sympozjum studencko – doktoranckie Identities and Modernizations – Being a Youth Matters. Organizatorami tego przedsięwzięcia było Koło Studentów Filozofii UAM, Komisja Filozoficzna PTPN, ale przede wszystkim prof. Tadeusz Buksiński oraz dr Tomasz Raburski. Na konferencji uczestnicy zajmowali się problema-

tyką tożsamości w świetle postępu i czasów konsumpcji. Postęp i przemiany technologiczne wywierają duży wpływ na życie młodych ludzi, którzy często nie mają odniesienia do innych struktur niż te w otaczającym ich świecie. Prelegenci przedstawiali i porównywali różne ujęcia tej tematyki badane z punktu widzenia odmiennych dyscyplin i paradygmatów nauk społecznych oraz cech

charakterystycznych dla zróżnicowanych społeczności. Tematykę konferencji ujęto w cztery bloki: podmiotowość i tożsamość młodego pokolenia; młode pokolenie a uczestnictwo w sferze publicznej; wartości i postawy wobec życia; teoretyczne aspekty socjologicznej, filozoficznej i kulturowej analizy młodego pokolenia.

**Anna Zielińska**

# Polski ślad na Dalekim Wschodzie

W ostatnich miesiącach, opracowując komentarze do wykazu flory i fauny z przygotowywanego do druku rękopisu autorstwa polskiego agronoma Lucjana Jurkiewicza, który pracował na Sachalinie w latach 1886–1888, bardzo często korzystałam z artykułu prof. Wiaczesława Barkałowa i dr. Aleksandra Tarana *Wykaz gatunków roślin naczyniowych wyspy Sachalin (Список видов сосудистых растений острова Сахалин)*. Obaj badacze uczestniczyli przez wiele lat w badaniach prowadzonych w ramach międzynarodowego projektu i w tymże artykule zamieścili najistotniejsze informacje o florze wyspy. Ponieważ miałam problemy z identyfikacją kilkunastu sachalińskich gatunków, którym pod koniec XIX w. przypisano nazwy gatunków europejskich, odszukałam adresy elektroniczne obu autorów. Odezwał się dr A. Taran, dyrektor Sachalińskiego Ogrodu Botanicznego w Južno-Sachalińsku, choć przebywał wtedy na badaniach w Tajlandii. Po powrocie z zagranicy zaczął kolejno nadsyłać wyczerpujące informacje na zadane przeze mnie pytania, a przy okazji napisał, że warto sięgnąć po opracowania pod redakcją prof. Zygmunta Charkiewicza. W jednym z maili tak scharakteryzował swego mistrza, z pochodzenia Polaka:

*Zygmunt Siemionowicz Charkiewicz był wybitnym botanikiem, twórcą dalekowschodniej szkoły systematyków i florystów. Był wspaniałym człowiekiem, z ogromnym poczuciem humoru, znającym kilka języków i bardzo bezpośrednim w kontaktach. W dużej mierze dzięki niemu na Sachalinie powstał ogród botaniczny, w którym teraz pracuję. Pamiętam, jak wypełniając ankiety – a w Związku Radzieckim były one bardzo szczegółowe – pisał: narodowość – polska, język ojczysty – ukraiński, i była to czysta prawda. Lubił mówić po ukraińsku, gdyż ukończył ukraińską szkołę podstawową. W zeszłym roku byłam na jego grobie pod Kijowem. Zgodnie z ostatnią wolą jego ciała przewieziono z Władywostoku do Irpinia i złożono w grobie matki.*



Dr Aleksander Taran przy grobie prof. Zygmunta Charkiewicza w Irpiniu (2011 r.)

Z życiorysu prof. Z. Charkiewicza, opracowanego przez A. M. Tokranowa (<http://www.kamchatsky-krai.ru/lichnosti/biografii/harkievich.htm>, dostęp 2.03.2012), wybrałam istotniejsze fakty:

Prof. Zygmunt Charkiewicz (1921 – 1988) urodził się w rodzinie chłopskiej we wsi Katierinowka w obwodzie żytomierskim. W 1948 r. ukończył uniwersytet w Kijowie, doktorat uzyskał w 1953, a habilitował się w 1967 r. Po ukończeniu studiów doktoranckich podjął pracę w Centralnym Republikańskim Ogrodzie Botanicznym Ukrainy w Kijowie. Organizował w tym czasie wiele wypraw badawczych w różne regiony ZSRR i publikował wyniki badań w licznych artykułach.

W 1973 r. wygrał konkurs na stanowisko Pracowni Roślin Wyższych (tj. naczyniowych) w Biologiczno-Glebowym Instytucie w Dalekowschodnim Oddziale Rosyjskiej Akademii Nauk we Władywostoku. Co roku organizo-

wał wyprawy badawcze w różne rejony Dalekiego Wschodu: na Kamczatkę, do Kraju Chabarowskiego, do Czukockiego oraz Koriackiego Okręgu Autonomicznego. Jego zespół zebrał ogromne herbarium, liczące ok. 280 tys. arkuszy zielnikowych. Pokłosiem tych badań były liczne artykuły oraz opracowania zbiorowe wydane pod jego redakcją. Szczególnie ważne są następujące publikacje:

*Przewodnik do oznaczania roślin naczyniowych obwodu kamczackiego*

*Rośliny naczyniowe radzieckiego Dalekiego Wschodu*

*Rzadkie gatunki roślin obwodu kamczackiego i ich ochrona*

Piękne zdjęcie Zygmunta Charkiewicza zamieszczono na podanej wyżej stronie internetowej; jego życiorys poznałam dzięki temu, że dr Aleksander Taran, dyrektor Sachalińskiego Ogrodu Botanicznego jest także bardzo kontaktowym, niezwykle życzliwym i bezinteresownym człowiekiem. Mimo nawet obowiązków służbowych, a także dużego obciążenia dydaktycznego, udziału w wyprawach badawczych i konferencjach naukowych, wyczerpująco naświetlał trudniejsze problemy taksonomiczne. Zrezygnował z proponowanego honorarium za konsultacje naukowe, a także za nadesłanych do publikacji 25 zdjęć. W dzisiejszym skomercjalizowanym świecie taka postawa należy do rzadkości, więc tym artykułem chciałabym upamiętnić tę ciekawą i owocną współpracę.

Daleki Sachalin jest mi teraz bliski – martwię się, kiedy wyspę pokrywa zimą głęboki na 2 m śnieg i szaleją nieprzyjemne wiatry, kiedy wiosną susza zagraża nowym nasadzeniom w Ogrodzie, a na dodatek energetycy po raz kolejny próbują przeforsować plany budowy linii wysokiego napięcia przecinającej jego teren... Dr. Aleksandrowi Taranowi dziękuję za wszystko z całego serca i życzę udanych batalii z przyrodą i z energetykami, a także sukcesów w dydaktyce i owocnych wypraw badawczych.

Janina Chodera

## Zadbajmy o pamięć

Opieka nad grobami jest elementem dbania o nasze dziedzictwo narodowe. Dlatego Stowarzyszenie Absolwentów UAM zwraca się z apelem i prośbą o pomoc w opiece nad grobami profesorów zasłużonych dla UAM. Taką opiekę od dawna sprawuje i nadzoruje z ramienia uniwersytetu Michał Roszyk-Chudy, z-ca dyrektora Ogrodu Botanicznego ds. administracyjnych, który naszą propozycję pomocy przyjął z zadowoleniem. Niestety, nie o wszystkich miejscach spoczynku osób zasłużonych dla naszej uczelni wiemy.

Prosimy zatem o przekazywanie informacji na ten temat osobście, podczas dyżurów członków zarządu czyli we wtorki w godz. 16 – 18 i czwartki w godz. 11 – 13, w siedzibie Stowarzyszenia, Collegium Minus UAM, ul. Wieniawskiego 1, pok. 315C, III piętro; telefonicznie podczas dyżurów na nr 61 829 44 97 lub Marii Zalewskiej na nr 61861 06 18 lub 886303 012; mailowo na adres [saup@amu.edu.pl](mailto:saup@amu.edu.pl).

Liczmy na odzew i pomoc w tej sprawie.

Zarząd SAUAM

# Złoto w koszyku



FOT. ARCHIWUM DRUŻYNY

Choć przed wyjazdem do Kordoby na Europejskie Igrzyska Studenckie w Piłce Koszykowej, drużyna UAM była wymieniana wśród faworytów, trener koszykarek Grzegorz Szajek studził emocje.

*Zadowoleni będziemy – mówił trener Szajek – jeśli znajdziemy się w finałowej czwórce. Przyczepienie nam etykietyki faworytów na pewno związane jest z naszym dobrym występem w poprzednich mistrzostwach Europy, kiedy zajęliśmy drugie miejsce. Uczciwie muszę powiedzieć, że szanse są nieco mniejsze. Drużynę opuściły zawodniczki grające na kluczowych pozycjach: rozgrywające Milena Krzyżaniak, Agata Rafałowicz, skrzydłowa – Patrycja Mazurczak oraz zawodniczki grające na pozycji center Dominika Urbaniak i Marta Gajewska. Ponadto nasz lipcowy wyjazd do Andaluzji zbiegł się ze zgrupowaniem kadry Polski Under 20, na które wyjechały reprezentantki naszego uniwersytetu: Ramona Kasimiro, Magda Idziarek oraz Dorota Mistygacz. Naszym atutem jest młody i waleczny zespół, więc wynik pozostaje otwarty.*

I udało się! Nasze koszykarki na Europejskich Igrzyskach Studenckich zdobyły złoto! W fazie pucharowej pokonały w półfinale renowowaną drużynę z Rosji Ivanovo State University of Chemistry and Technology czterema punktami, a w finale wygrały z niewygodnym rywalem z Bałkanów – Belgrad University jedynym punktem! Należy wyraźnie zaznaczyć, że nie tylko podjęły walkę, ale sprawiły nam wspaniałą niespodziankę i odniosły pierwsze historyczne zwycięstwo.

*Podzielam opinię prezydenta EUPSY – naszego rodaka – Adama Mrocza – kontynuuję trener Szajek – że nasze zwycięstwo jest wielkie i historyczne. Pokazaliśmy się jako zespół waleczny, a co ważne perspektywiczny. Wię-*

*szość zawodniczek studiuje na I i II roku. Godnie reprezentowaliśmy UAM, przecież nie zawsze dostaje się taką szansę. Zupełnie nie rozumiem postawy rosyjskich zawodniczek, które po przegranym z nami meczu, będąc świadome, że już nie zdobędą złota, opuściły kolejne spotkanie i oddały wynik. Taka postawa spotkała się z ostrą krytyką nie tylko ze strony organizatorów, ale i wszystkich drużyn. Zauważono, że przy takim zachowaniu zespół nie powinien otrzymać już szansy na uczestnictwo w kolejnym turnieju. Z mojego zespołu jestem dumny. Ponadto, nasza dobra gra zaowocowała kilkoma zaproszeniami na kolejne zawody – skontaktował trener Szajek.*

Choć cała drużyna zasługuje na ogromne brawa i gratulacje, organizatorzy przyznali także indywidualne wyróżnienia. Do najlepszej piątki turnieju – spośród wszystkich dwunastu uczelni – wybrano Agnieszkę Skobel i Joannę Kędzia.

Kordoba okazała się gościnna dla naszych koszykarek. Wydaje się, że w blasku andaluzyjskiego złota i osławionej zabytkowej architektury trudno rozważać sportowe cele sekcji koszykarek AZS UAM na nowy rok akademicki 2012/13, ale jak się okazało trener Grzegorz Szajek taki cel już ma: *Zemsta!... W tym roku musimy pokonać Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Koninie w Mistrzostwach Polski Szkół Wyższych, bo ona odebrała nam w poprzednim roku złoty medal. I tego, gratulując sukcesu, serdecznie drużynie życzymy.*

**Adam Barabasz**

# Obcy na Morasku

Bardzo istotnym dopełnieniem kampusu na Morasku jest zieleń. Znaczący zieloni czyli taksonomowie roślin mają jednak do niej zastrzeżenia. Dlaczego?

**M**oraska zieleń składa się z dobrze utrzymanych trawników, szpalerów młodych drzew, ozdobnych krzewów oraz pozostawionych drzew wcześniej tam rosnących. Te ostatnie, chociaż w namiastce (brzoza, sosna i klon zwyczajny, topola biała czy wierzba płacząca) dają świadectwo naszej rodzimej przyrody.

Obecne ukształtowanie szaty roślinnej kampusu skłania jednak do wyrażenia niepocholebnej opinii. Za jaskrawy przykład naruszenia estetyki naturalnego krajobrazu roślinnego może posłużyć posadzenie obcych gatunków w szpalerowym ciągu prowadzącym na kampus od pętli „Pestki”. Głównym drzewem jest tu grusza Calleryego (*Prunus calleryana* „Chanticleer”), rodem z Chin, której towarzyszy azjatycki klon ginnala. „Chińskim paszportem” legitymuje się również kilka innych posadzonych drzew: katalpa nazywana też surmią (*Catalpa ovata*) przed budynkiem Wydziału Matematyki, miłorząb dwuklapowy (*Ginkgo biloba*) – modny ostatnio z racji właściwości leczniczych i sosna himalajska, rosnące obok Collegium Biologicum. Jego frontową przeszczeń, jak na ironię, również pseudoozdabiają nasadzenia obcych drzew. Nie jest od nich wolna nawet kwatery drzewami upamiętniającymi naszych profesorów!

Z kolei w pobliżu Wydziału Fizyki można zobaczyć rosnące gatunki amerykańskie – jesiony i głogi. Oczywiście są to tylko wybrane przykłady, bo lista obcych roślin drzewiastych naszego kampusu jest znacznie dłuższa. Ciśnięcie się więc na usta pytanie, dlaczego nie sadzimy tu rodzimych drzew i krzewów?

Zunifikowana, zgoła miejska monotonia roślinności kampusu, ufryzowana obcymi i przypadkowo dobranymi roślinami, stała się impulsem dla botaników Zakładu Taksonomii Roślin do stworzenia prostego doświadczenia, polegającego na uwolnieniu fragmentu trawnika od pielęgnacyjnej presji. Miejscem tego mini-eksperymentu jest powierzchnia kilkudziesięciu metrów kwadratowych przed wejściem do budynku Collegium Biologicum o nazwie „Zakątek bioróżnorodności” (na zdjęciu).

Niemal trzyletni okres tego eksperymentu pozwala już na pierwsze spostrzeżenia. Zaskakuje różnorodność form i różnorodność gatunkowa. Spektakularnym tego przejawem są rośliny kwiatowe, których na tegorocznej liście znajduje się 50 gatunków! Inwentarz uzupełniają pojawiające się już organizmy zarodnikowe (mchy i porosty).

W spontanicznie powstałej florzynie „Zakątka” zaznacza się już bardzo wyraźna przewaga ro-



ślin rodzimych (70%), nad gatunkami obcego pochodzenia. Te ostatnie tworzą tu swoisty melanz. Bez wątpliwości możemy mówić o międzyrodzajowej mieszaninie obcych przybyszów. Wśród nich widzimy tzw. archeofity, a więc rośliny w środkowej Europie od bardzo dawna zadomowione, zawleczone już w starożytności bądź w średniowieczu. Śródziemnomorskie pochodzenie reprezentują: chaber bławatek (*Centaurea cyanus*), kąkol polny (*Agrostemma githago*), wyka czteronasienna (*Vicia tetrasperma*) i mleczyk zwyczajny (*Sonchus oleraceus*). Z rejonów południowo-wschodniej Azji pochodzi natomiast chwastnica jednostronna (*Echinochloa crus-galli*), obecnie chwast niemal kosmopolityczny.

Do drugiej grupy obcych roślin zanotowanych w „Zakątku”, będących w Polsce niedawnymi nabytkami polskiej flory, należą: fiołkowo-różowo kwitnący onętek pierzasty (*Cosmos bipinnatus*) pochodzący z Meksyku, a także gatunki rodem z Ameryki Północnej, że wymienię przymiotno białe (*Erigeron annuus*), nawłoc kanadyjską (*Solidago canadensis*), konyzę kanadyjską (*Conyza canadensis*) czy wiesiołka dwuletniego (*Oenothera biennis*) o niewyjaśnionej do końca pierwotnej ojczyźnie – wschodniej Azji lub Ameryce Północnej. Ten żółto kwitnący kwiat, nazywany jest „nocną świecą”, bo jego efektowne kwiaty otwierają się dopiero wieczorem, a rankiem zamykają. Z Małej Azji natomiast pochodzi lyszczec nadobny (*Gypsophila elegans*) o śnieżnobiałych płatkach korony i czarnuszka (*Nigella damascena*).

Zupełnym zaskoczeniem było dla nas pojawienie się kilku kolejno zakwitających okazów przedstawicieli flory z... północnej Afryki (Algeria, Maroko), a mianowicie *Linum grandiflorum* – len wielkokwiatowy. Było ono tym większe, że rośliny tej krajowa literatura geobotaniczna dotąd jeszcze nie odnotowała, jako spontanicznie pojawiającego się „cudzoziemca”. Wiadomo jednak, że roślina ta w ostatnim okresie naturalizowała się w kilku południowych stanach USA. Początek kwitnienia tej niewielkiej, ale jakże nadobnej rośliny, zaobserwowaliśmy na początku sierpnia, kiedy to pojawił się pierwszy kwitnący okaz. Już od samego rana dumnie rozpostarł duży, pięciocentymetrowej średnicy kwiat, umieszczony na szczycie swojej wątlej, niewielkiej łodyżki. Kwiaty tego lnu są niezwyklej urody; urzeka ich idealnie symetryczna, szkarłatnoczerwona, 5-płatkowa korona, której płatki upiękają subtelne, ciemniejsze użytkowanie. To ślicznotka!

Szata roślinna „Zakątka” przez cały sezon wegetacyjny zmienia swoje oblicze dzięki następstwu pojawiania się kolejnych roślin, spotęgowanym różnorodnością ich architektury, długością trwania okresu kwitnienia, feerią barw kwiatów. Rzucająca się w oczy odmienność „Zakątka” prowokuje do przyrodniczej refleksji, a w czasie fenologicznych odsłon pozwala na doznania estetyczne. Ufam, że również sceptykom!

**prof. Karol Latowski**  
przy współpracy Anny Rusińskiej  
i Adama Wysockiego



# KRONIKA

2011-2012

- PAŹDZIERNIK 2011
- LISTOPAD 2011
- GRUDZIEŃ 2011
- STYCZEŃ 2012
- LUTY 2012
- MARZEC 2012**
- KWIECIEŃ 2012
- MAJ 2012
- CZERWIEC 2012
- LIPIEC 2012
- SIERPIEŃ 2012
- WRZESIEŃ 2012

*kliknij*

